Nr. 139. Sroda, 20 Czerwca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. **Adama, 4. Rue Clément 4.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia w miejscu 6 *zł.*, **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 *zł.*, **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 *zł.*, **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 *zł* półrocznie 2 *zł.*, ćwierćrocznie 1 *zł.*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan wyjechał dnia 18 b. m. wieczorem do Ischl.

Jego ces. i kr. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r najmiłościwiej zezwolić, by c. k. nadlustratorowi lasów i domen państwowych Juliuszowi Siegler-Eberswaldowi we Lwowie, z powodu uwolnienia go na własną prośbę ze służby państwowej, wyrażonem zostało Najwyższe uznanie jego pożytecznej i skutecznej działalności służbowej.

Od dnia 4go do 12go czerwca b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Hryniowie (pow. Bóbrka), Truskawcu (pow. Drohobycz), Weissenbergu (p. Gródek), Pieczeni (pow. Przemyślany), w Łukawicy Niżnej (p. Stryj).

Nosaciznę u koni: w Szyłach (p. Zbaraż)

Swierzb u koni: w Tuligłowach (pwiat Jarosław), w Gorzycach (powiat Łańcut), w Janowicach (powiat Tarnów).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza pyskowa i racicowa u bydła: w Dębicy (pow. Ropczyce), w Wyżnianach i Poluchowie wielkim (pow. Przemyślany).

Zaraza racicowa u świń: na dworcu kolejowym w Oświęcimie (powiat Biała).

Nosacizna u koni: w Olchowczyku (pow Husiatyn), w Opulsku (pow. Sokal), w Demianowie (pow. Rohatyn), w Sułkowie (pow. Wieliczka) i w Leonówce ad Majanów (powiat Złoczów).

Zaraza stadnicza: w Zamościu ad Gliniany (pow. Przemyślany).

Swierzb u koni: w Choroścu, w Komarówce i Dubszczu (pow. Brzeżany), w Janowie (pow. Gródek), w Kozach wielkich (pow. Biała), w Binarowie (pow Gorlice), w Serafińcu (pow. Horodenka), w Stojanowie i Hucie połonieckiej (pow. Kamionka), w Smolniku ad Lutowiska (pow. Lisko), w Sokalu (pow. Mościska), Błaszkowie (pow. Pilzno), w Martynowie nowym (pow. Rohatyn), w Olszanach (pow. Przemyśl) w Uściu (pow. Sniatyn), w Lisiatyczach (pow. Stryj), w Nowym dworze i Szarpańcach (pow. Sokal), w Wysocku niżnym [illegible] (pow. Turka), w Ujsołach (p[illegible]c).

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 12 czerwca 1883.

Dnia 30 maja 1883 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część XVI dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr 49. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 20 kwietnia 1883 roku l. 24.767, o udzieleniu gminie Cikowice prawa do poboru myta przewozowego przez rzekę Rabę.

Dnia 16 czerwca 1883 r. wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część XVII dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 50. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 29 maja 1883 roku do l. 32.858, względem zezwolenia gminom miasta Żółkwi i miasteczka Kopeczyńce na pobór dodatku do podatku konsumcyjnego.

Nr. 51. Ustawę z dnia 25 kwietnia 1883 r., o zezwoleniu gminie miasta Doliny na pobór opłat od napojów spirytusowych i od piwa.

Nr. 52. Ustawę z dnia 20 kwietnia 1883 r., zezwalającą gminie miasta Gorlic na pobór opłat od napojów spirytusowych i od piwa.

Nr. 53. Ustawę z dnia 19 marca 1883 roku, o zezwoleniu gminie miasta Jarosławia na pobór opłat od piwa.

Nr. 54. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 9 czerwca 1883 r. l. 34 717 o zezwoleniu gminom Brzeszcze, Bór wilkowski i Kruki na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 czerwca.

Doniesienia z Albanii przedstawiają tamtejsze położenie w świetle nader groźnem. Wojska tureckie ścierają się prawie codziennie ze zbuntowanemi plemionami, a ruch zbrojny roziewa się szeroką falą, stawiając nieprzepartą zaporę wysłanym dla stłumienia rokoszu wojskom tureckim Dotychczas żadne z mocarstw europejskich nie uznało potrzeby poczynienia z powodu wypadków w Albanii, jakichkolwiek dyplomatycznych kroków, można też wnosić, że wypadki te nie wyjdą po za ramy lokalnego znaczenia. Położenie W. Porty jest zresztą samo przez się dość fatalnem, a pogorszyłoby się niezawodnie, gdyby mocarstwa chciały wmięszać się do zatargu, którego załatwienie, według intencyi W. Porty, należy pozostawić jej samej. Teorya zbyt gorączkowych interwencyj, o ile odnosi się to do W. Porty, poczyna powoli wychodzić z mody. Już w czasie ostatniego okresu turecko-czarnogórskich układów granicznych, mocarstwa były kilkakrotnie wzywane do interwencyi i wydania decyzyi, oświadczyły jednakże, że nie widzą do tego powodu i pozostawiają stronom interesowanym załatwienie kwestyj. Albańczycy, jak donoszą depesze ze Skutari, są niezadowoleni z podobnej abstynencyi Europy i objawiają życzenie, aby t. z. deliminacyjna komisya międzynarodowa objęła na nowo swoje czynności; gdyż sądzą, że komisya ta nie ograniczyłaby swojej działalności wyłącznie na wytknięciu granicy, lecz podjęłaby się także przeprowadzenia różnych reform, których domagają się od dawna notablowie albańscy. Być może, iż ta myśl właśnie przyświeca deputacyi albańskiej, spieszącej z Ali begiem na czele do Wiednia, o czem doniosła nam wczoraj depesza prywatna.

Zdaje się jednakże, że Albańczycy zbyt wiele przywiązują nadziei do komisyi deliminacyjnej; komisya taka w kwestyi zaprowadzenia reform administracyjnych i instytucyj autonomicznych, nie więcej mogłaby zdziałać od komisarzy tureckich i czarnogórskich, których prace ostatecznie nie zadowoliły ani W. Porty, ani rządu cetyńskiego, ani Albańczyków. Tem więcej też dziwnem się zdaje, że właśnie Albańczycy pragną zebrania się na nowo komisyi deliminacyjnej, skoro przedtem opierali się stanowczo jej uchwałom, i z bronią w ręku wystąpili przeciw wojsku, pod którego osłoną miało się dopełnić wykonanie rzeczonych

---

5)

MÓJ RYWAL

OPOWIADANIE

(Ciąg dalszy.)

Spojrzałem tragicznie na Julię, która patrzała na mnie z uśmiechem artystki, grającej role naiwne.

— Słucham cię z całą powagą, rzekła ciekawie.

Patrzałem na nią z uwagą czas niejaki, poczem zacząłem:

— Poruszyłaś tu ważne kwestye naszego gospodarstwa, które dzisiaj są na porządku dziennym. Gąsienice dziurawią nam rzepak, myszy podjadają oziminę.... ale na to wszystko radzimy sobie. Wycinamy lasy i zaciągamy pożyczki. *Après nous le déluge!..* Drobne są to rzeczy dla nas, może dla wnuków inaczej wyglądać będą!.. W dzisiejszej dobie ważniejsze zajmują nas sprawy; chcemy się między swoimi czemś odznaczyć.... Chcemy przynajmniej zasiąść na krześle poselskiem, lub w rodzinnym powiecie zdobyć tytuł marszałka. Otóż właśnie dzisiaj rano słyszałem głos w duszy mojej, który mię powołuje do tych obowiązków publicznych!...

Julia patrzała na mnie z niemałem zadziwieniem. Stałem przed nią w dumnej postawie, jak przystało na kandydata sprawy publicznej. Żartem podjęła rola zaczęła mi się podobać. Gdyby mnie który z wyborców w tej chwili o mój program zapytał, obiecałbym wszystkim złote góry.. Julia jednak nie zapytała mię o mój program polityczny, tylko uśmiechnęła się z pewną ironią.

— Cóż ci znowu do głowy przyszło? — zapytała żartobliwie.

— To, co innym do głowy przychodzi, co przyszło panu Maciejowi, który dziś piastuje znaczny urząd krajowy, a co nawet udało się panu Józefowi, który zostawszy członkiem ankiety wołowej i bydła rogowego, jeździ od dworu do dworu, gra szczęśliwie w preferansa i za to pobiera jeszcze dyety. Przecież trzeba jakoś służyć krajowi!

Julia przytuliła się do przyszłego dygnitarza kraju.

— Jeżeli do Wiednia pojedziesz — rzekła do mnie z pieszczotą — weźmiesz i mnie z sobą. Nie prawdaż?

Uściskałem zacną towarzyszkę obowiązków publicznych.

— Zawsze będziesz przy moim boku — odpowiedziałem z powagą — tak samo, jak niegdyś niewiasty Sarmatów walczyły obok mężów swoich!

— Będziemy bywać w nowej operze, na teatrze w Burgu, na koncertach w Praterze.... a przedewszystkiem na owym polskim balu, o którym w całej monarchii tyle mówią!

— Wszędzie, moja droga.... Sprowadzę ci z Paryża aksamitną suknię z długim trenem i oboje dziarsko hasać będziemy....

Julia była już wyobraźnią na operze, w teatrze, na balu i recepcyach.

Po chwili posmutniała, jakby sobie przypomniała, że kufer swój podróżny nieoględnie wyprawiła dzisiaj do baronowej.

— Gdzież teraz jedziesz — zapytała z pewnym niepokojem — czy do stolicy?

— Chciałbym pierwej w domu wziąć opinię publiczną za puls.... -- Pojadę do pana Salezego.

— Do pana Salezego! — zawołała Julia, a niepokój jej podniósł się o kilka stopni wyżej.

— Tak jest, do ojca baronowej, czy raczej do niej samej, bo jak wiesz, moja droga, w sprawach publicznych kobiety wiele mogą zrobić. Napoleon używał kobiet do spraw najważniejszych.... baronowa jest sprytna i odważna.

Widocznie malował się teraz wielki niepokój na twarzy Julii.

— Do baronowej chcesz jechać tak rano?

— Baronowa lubi przyjmować w eleganckim negliżu, w którym jest jej bardzo do twarzy.

— Lepiej byłoby jechać po obiedzie....

— Jestem dziś mężem publicznym, nie ostudzaj mego zapału!

Rzekłszy to, pocałowałem Julię w czoło, jak przystało na męża publicznego, i jak drugi Hektor pobiegłem spiesznie do wózka, nie zważając wcale na różne objekcye ukochanej Andromaki.

Pana Salezego nie zastałem w domu, a baronowa nie była jeszcze ubraną. Służący zaprosił mnie do salonu W przedpokoju obaczyłem fatalny kufer mojej żony, który jak Sfinks zagadkowy patrzał na mnie z ciemnego kąta

— Czy ten kufer gdzie pojedzie? — zapytałem służącego.

— Zapewne weźmie go z sobą pan rotmistrz do miasta — odpowiedział służący — bo już wczoraj dopytywał się o niego.

Chciałem syknąć z bolu, jaki w tej chwili uczułem. Był to może gniew tylko, bo nie miałem czasu nad tem się zastanowić. Zacisnąłem zęby i wszedłem do salonu. W salonie na mahoniowym stoliku leżał list, białą stroną przewrócony do góry. Na tej stronie było małe *post scriptum*, pisane.... ręką Julii. Zadrżałem z wściekłości. Stanąłem jak Cezar nad Rubikonem. Czytać czy nie czytać? — pytałem z Hamletem, bo coś widocznie zastępowało mi drogę do tej tajemnicy. Był to może zwykły instynkt zachowawczy, który nie radzi nam przedwcześnie patrzeć w przepaść nieuniknioną, a może skrupuły prostej uczciwości nie pozwalały mi odczytać listu nie do mnie pisanego. Mimo to mimowoli prawie przeczytałem *post scriptum*. „Pamiętaj — pisała Julia pismem widocznie niespokojnem — aby mój mąż nie dowiedział się o niczem. Nie dobrze już jest, że się czegoś domyśla, ma jednak tyle taktu, że mnie o nic nie pyta....“

Właśnie walczyłem z sobą, co robić? gdy do salonu wpadła baronowa. Miała negliż z różowej angielskiej flanelki, w której wyglądała jak jutrzenka, podnosząca się z różowej pościeli. Chwyciła mnie za rękę i pociągnęła w przeciwny kąt salonu od mahoniowego stolika, na którym leżał list tajemniczy.

— Nie wierzyłam własnym uszom — rzekła do mnie — a teraz oczom nawet nie wierzę.... Pozwól pan dotknąć się swego ramienia, czy nie jesteś tylko złudnym fantomem!

Posunęła kilkakrotnie ręką po mojem ramieniu.

— Czy tyle fantomów rozpłynęło się przed oczami pani — zapytałem z uśmiechem — że teraz dmuchasz na zimne?

Baronowa zwróciła oczy do góry, a potem westchnęła głęboko.

— Ach! dla kobiety wszystko jest fantomem — mówiła z boleścią — bo ona inaczej patrzy, bo jej serce czegoś innego pragnie, za czemś innem wzdycha, czego jej rzeczywistość dać nie może! Wy to winni temu — mówiła dalej, trącając mnie drobnym paluszkiem — wy to rozdzieracie złotą kanwę snów naszych i szydzicie je-

uchwał. Wówczas, a było to przed trzema laty, Derwisz-basza stłumił rokosz, nie zdołał jednak stłumić aspiracyj plemion albańskich, które za pośrednictwem swojej ligi dopominały się bezustannie nadania reform i samorządu. Życzyćby należało, aby obecnemu gubernatorowi skutarskiemu, powiodło się mniej drakońskiemi środkami opanować ruch albański, zarazem jednak byłoby pożądanem, aby Porta przyszła do przekonania, że trwała pacyfikacya owych okolic z pomocą samego tylko oręża jest niemożliwą i że w tym wypadku lepszą przysługę oddałyby reformy i koncesye, bez których trudno myśleć o trwałem uspokojeniu jednej z najwierniejszych i najprzywiązańszych do W. Porty prowincyi.

Uregulowanie kongruy

VIII.

Wiedeń, 18 czerwca.

(*G.*) Gdy rząd w r. 1870 energiczniej, niż przez całe ośmdziesiąt lat poprzednich, jął się dzieła uregulowania kongruy i skrzętnie począł zbierać materyały do ułożenia planu regulacyi tej, otrzymał w skutek okólnika swego z dnia 2 grudnia 1870 r. wnioski naczelników rządów krajowych, wedle których kongrua miała wynosić:

w Dolnej Austryi: dla plebanów w Wiedniu w śródmieściu 1600 złr., na przedmieściach 1200 złr., wszędzie indziej 800 złr.: dla kapelanów miejscowych, których w Wiedniu nie ma, 600 złr.; dla kooperatorów w Wiedniu w śródmieściu 500 złr,, na przedmieściach 450 złr., wszędzie indziej 400 złr.;

w Górnej Austryi: 800 złr. dla plebanów bez różnicy;

w Salcburgii: dla plebanów 500 złr., dla kooperatorów 400 złr.;

w Tyrolu i Vorarlbergu: dla plebanów po miastach 800 złr., po wsiach 600 złr; dla kapelanów miejscowych 500 złr.; dla kooperatorów 300 złr.;

w Czechach: dla „nowych“ plebanów 600 złr., dla „dawnych“ 500 złr.; dla kapelanów miejscowych 400 złr.; dla ekspozytów czyli księży przy kościołach filialnych 350 złr.; dla kooperatorów 300 złr.

na Morawie: dla plebanów 600 złr.; dla kooperatorów 300 złr.;

na Szląsku: dla plebanów 600 złr.; dla kooperatorów 400 złr.;

w Styryi: dla plebanów w Gradcu 800 złr., po innych miastach 700 złr., po wsiach 500 złr.; dla kapelanów miejscowych 400 złr.; dla kooperatorów 300 złr.;

w Karyntyi: dla plebanów 500 złr., dla kooperatorów 300 złr.;

w Krainie: 500 złr. dla plebanów;

w Pobrzeżu: dla plebanów wedle trzech kategoryj 1200, 1000 i 900 złr.; dla kooperatorów również wedle trzech kategoryj 800, 700 i 600 złr.;

w Dalmacyi: dla plebanów wedle dwu kategoryj 600 i 500 złr.; dla ekspozytów 300 złr.; dla kooperatorów 250 złr.;

w Galicyi (wraz z dyecezyą krakowską): dla plebanów 600 złr.; dla kapelanów miejscowych 500 złr.; dla plebanów filialnych 400 złr.; dla kooperatorów wedle dwu kategoryj 400 i 300 złr.

na Bukowinie: dla plebanów po miastach 600 złr.; po wsiach 500 złr.; dla kapelanów miejscowych 400 złr.; dla kooperatorów 300 złr.

Powiększenie wydatków dotacyjnych na przeprowadzenie takiego planu byłoby wynosiło 2.049.927 złr., coby było znaczyło dopłatę ze skarbu, gdyż podatek od prebend bogatszych na rzecz funduszu religijnego wówczas nie był jeszcze zaprowadzony. Z tych zaś 2,049.927 złr. sama Galicya byłaby wymagała dopłaty 1,014.730 złr. Liczby te oddziałały niepomyślnie na sprawę uregulowania kongruy. Rząd musiał przedewszystkiem obmyśleć sposoby obniżenia tych liczb, a zarazem i pomnożenia dochodów funduszu religijnego. Na razie dla zadośćuczynienia nieodpartej konieczności wyznaczano, jak to widzieliśmy, rocznie po 500.000 złr. ze skarbu na wsparcia, aż ustawą z dnia 7 maja r. 1874 zaprowadzono podatek na rzecz funduszu religijnego, w który to sposób osiągnięto drugi ze wspomnianych co dopiero celów. Poczem dopiero podjęto na nowo sprawę uregulowania kongruy, mianowicie w kierunku obniżenia liczb zawartych we wnioskach rządów krajowych z przed lat trzech. W tym celu wydano do nich nowe rozporządzenia i nowe instrukcye; Namiestnictwu lwowskiemu polecono również obniżyć poprzednie wnioski, „bo jest rzeczą niemożliwą, aby wydatki kongrualne dla Galicyi podwyższone być mogły o obliczoną pierwotnie kwotę 1,014.740 zł., wypada zatem nietylko kongruę o wiele niższą zaznaczyć, lecz także pewną liczbę plebanij w ogóle wyłączyć z pod polepszenia kongruy.“ Motywa rządowe nie podają już nowych wniosków namiestnictw, przytaczając z nich niektóre tylko szczegóły, z których pokazuje się, że nowe wnioski często wyżej jeszcze sięgały od pierwotnych.

Rząd przystąpił tedy do ułożenia planu, ale „bardzo niepomyślna sytuacya finansowa dyktowała mu surowy obowiązek trzymać się granic najnieodzowniejszej potrzeby. Dlatego to kilkakrotnie zniżał liczby projektowane przez władze krajowe i przez biskupów, jakkolwiek z początku sam myślał o liczbach większych, aż nakoniec doszedł do owej granicy, poniżej której w polepszeniu kongruy zejść już wydawało się rzeczą niepodobną.“ Szczegółowo o Galicyi, podawszy wprzód przeciętnie obszary i liczby dusz parafij po innych krajach, motywa rządowe mówią: „Jeszcze więcej niejednostajnie podzielone są stacye duszpasterskie dwu obrządków katolickich w tych krajach, w których ludność obu obrządków mieszka obok siebie, a więc w Galicyi i na Bukowinie. Na tę okoliczność tem więcej trzeba było baczyć, ile że właśnie w Galicyi wobec szczególnie wielkiej potrzeby tego kraju, nie można spuścić z oka niczego, co do obniżenia tej potrzeby posłużyć może. W greckokatolickiej dyecezyi lwowskiej parafia liczy w przecięciu 1274 dusz, w przemyskiej nawet tylko 1176 dusz, podczas gdy w rzymsko katolickiej dyecezyi lwowskiej, przypada w przecięciu 2395 dusz na parafię, w przemyskiej 2788. Ztąd to pochodzi owa całkiem niepomierna wysokość liczby wyrażającej kwotę, o jaką należałoby podwyższyć w Galicyi kongruę. Trzeba tam bowiem mieć starania nie mniej, jak o 2749 samoistnych stacyj duszpasterskich, do których przybywa jeszcze 1333 kościołów filialnych, przy których często także stacyonowani są osobni duchowni. Na domiar duchowieństwo galicyjskie, liczące obecnie 3431 osób, jest bardzo biedne i prawie całe pobiera uposażenie swe z funduszu religijnego. Do tego dodawszy, że dochód płynący z Galicyi na pokrycie podwyższenia kongruy, jest minimalny, skoro kwota podatku na rzecz funduszu religijnego razem z krakowską wynosi 49.553 zł., łatwo uznać słuszność zamiaru, żeby właśnie w Galicyi, jeżeli skarb państwa nie ma podejmować się przechodzącego wszelki stosunek wydatku na ten kraj, zmniejszyć liczbę stacyj duszpasterskich.“

Zredukowawszy więc podwyższenie kongruy do stopnia minimalnego, rząd dnia 20 października r. 1876 wniósł do Izby poselskiej projekt uregulowania kongruy, a gdy do chwili zamknięcia sesyi w maju r. 1879 rzecz nawet z komisyi nie była wyszła, ponowił go na następnej, teraźniejszej sesyi Rady państwa, w zimie roku 1879. Jak już wspomnieliśmy, projekt z r. 1879 mało różni się od projektu z r. 1876; zmiany nie są zasadnicze, lecz uwzględniają tylko doświadczenia nowe, zebrane w czasie od roku 1876 do r. 1879. Do tych doświadczeń należy sprostowanie dat odnoszących się do dochodów każdej stacyi duszpasterskiej, ponad które właśnie ma się dopłacać dochodowym tyle, żeby powstająca w ten sposób całość stanowiła nową kongruę. Owe dochody dobliczono w ciągu trzech lat, które upłynęły od czasu wniesienia pierwszego projektu, o wiele ściślej, niż poprzednio; a mianowicie pokazało się, że są większe, niż przyjęto w planie regulacyi kongruy w roku 1876. Skutkiem tego zmniejszyły się w projekcie z r. 1879 kwoty uzupełniające dochody duchowieństwa do wysokości nowej kongruy. Kwoty uzupełniające kongruę różnią się jak następuje:

	wedle projektu z roku 1876 przypaść miało		wedle projektu z roku 1 79 ma przypaść	
na Dolną Austryę	173.886	zł.	144.770	zł.
Górną Austryę	50.340	„	41.599	„
„ Salcburgię	10.312	„	4.852	„
„ Tyrol	91.000	„	81.145	„
„ Vorarlberg	13 582	„	10.296	„
„ Styryę	105.000	„	91.410	„
„ Karyntyę	26.110	„	29.324	„
„ Krainę	23.408	„	17.290	„
„ Tryest	6.168	„	5 014	„
„ Gorycyę	8.700	„	8.173	„
„ Istryę	28.064	„	18.572	„
„ Dalmacyę	44.000	„	52.417	„
„ Czechy	169.082	„	150.341	„
„ Morawę	111.300	„	83.405	„
„ Szląsk	30.500	„	18.685	„
„ Galicyę	238.000	„	195.340	„
„ dyec. krakowską	3.000	„	3.262	„
„ Bukowinę	4.794	„	5.013	„

Podczas gdy wedle projektu z r. 1876 ogólna na całe państwo suma podwyższenia kongruy miała wynosić 1,137.246 zł, wedle projektu z r. 1879 ma wynosić tylko 970.898 zł., czyli o 166.348 zł. mniej, co znaczy, że o tyle dochody duchowieństwa po stacyach duszpasterskich okazały się w r. 1879 wyższemi, niż przyjęto w roku 1876. Ponieważ suma podatku od prebend bogatszych na rzecz funduszu religijnego była na r. 1877 preliminowana w ilości 671.424 zł, przeto projekt z rok 1876 wykazywał dopłatę ze skarbu państwa w ilości 465.822 zł.; na rok 1880 suma podatku tego była preliminowana w ilości 635.436 zł., przeto projekt z r. 1879 wykazuje dopłatę ze skarbu w ilości 335.462 zł., t. j. o 130.360 zł. mniejszą.

Że okażą się niedokładności w obliczeniu dochodów duchowieństwa, przewidywał to rząd zarówno w projekcie z r. 1876, jak przewiduje jeszcze w projekcie z roku 1879, mimo znacznego już sprostowania operatów. Dlatego też powyższe kwoty, wyrażające podwyższenie kongruy, były zarówno w r. 1876, jak są w r. 1879 projektowane tylko prowizorycznie, aż do czasu zupełnie ścisłego obliczenia dochodów duchowieństwa. Od roku 1879 niewątpliwie jeszcze ściślej, a może już całkiem ściśle je obliczono, tak, że kwoty podwyższenia w ustawie, która w jesieni przyjdzie do skutku, może będą już ostateczne

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy i spiski irlandzkie).

W Londynie i Dublinie nabiera coraz więcej prawdopodobieństwa pogłoska o bliskiej rezygnacyi lorda Spencera z godności wicekróla Irlandyi. Powtarzają to nietylko dzienniki irlandzkie, ale i angielskie i nie widzą w tem życzeniu nic dziwnego. Lord Spencer uskarżał się już kilkakrotnie, że ciężkie i nużące obowiązki z wielką odpowiedzialnością połączonego stanowiska, nadwerężyły mocno jego zdrowie. Stwierdzany przez członków rządu i przez dzienniki pomyślniejszy stan stosunków w Irlandyi, spowodowany przeważnie osobistemi zabiegami Spencera, pozwala mu obecnie zwrócić się do rządu z prośbą o zwolnienie od obowiązków. Rząd, jak zapewniają, lubo z ubolewaniem i niechętnie, będzie zmuszony przyjąć tę demisyę. Irlandczycy zastanawiają się obecnie dość poważnie nad prawdopodobnem ustąpieniem wicekróla i oceniają bezstronnie jego działalność. Naturalnie, że nie jest to wyraz opinii żywiołów skrajnych, ale zawsze opinia autonomistów irlandzkich, którzy po każdym żywszym ruchu, bez ubiegania się, zyskują na chwilę utracony wpływ w szerszych kołach ludności. Dzienniki irlandzkie mówią same z uznaniem, że pomimo energii Spencera w ciągu przesilenia po okropnej zbrodni w parku Fenix, wicekról nie dopuścił się jednak żadnego kroku, któryby mógł znaleźć usprawiedliwienie w stanie wyjątkowym kraju, a któryby przecież świadczył, że reprezentant angielski kieruje się niechęcią rasową. Ale równocześnie z uznaniem dla ustępującego wielkorządcy angielskiego, występują Irlandczycy i z pozytywnem żądaniem. Dziennikarstwo dublińskie odzywa się prawie jednogłośnie, że obecnie następcą Spencera powinien być nie Anglik, ale Irlandczyk. Życzenie to pod rozmaitemi postaciami było już niejednokrotnie wyrażane, ale nigdy nie zostało uwzględnione przez rząd angielski. Tym razem jednak, jak zapewniają z Londynu, Irlandczycy wystąpią natarczywiej i poruszą wszystkie sprężyny, gdyż uważają mianowanie namiestnikiem Irlandczyka, za nader skromne a uprawnione żądanie.

Sądy dublińskie zajęte są ciągle jeszcze odkrywaniem coraz nowych sieci spisków tajnych, które obejmowały kraj cały. W Dublinie jest na porządku dziennym śledztwo przeciw krawcowi Poole, który był członkiem frakcyi Stephensa, zwolennika walki z Anglią w otwartem polu. Przeciwko Poolemu zebrano poszlaki, jakoby popełnił skrytobójstwo na innym towarzyszu spisku, niejakim Kenny, który należał znowu do tak zwanego stronnictwa „prawa“, popierającego walkę ligi agrarnyjej o tyle tylko, o ile ta dążyła do poprawy losu dzierżawców środkami legalnemi. Według dotychczasowych zeznań świadków, przybył Poole w dniu 4 lipca 1881 do domu Kennego, przyniósł z sobą wódkę, rozmawiał jak najuprzejmiej z Kennym do północy, poczem zaproponował przechadzkę. Wyszli zatem razem, a w kwadrans później, w jakiejś bocznej uliczce, znaleziono Kennego z głową roztrzaskaną.

szcze z łez kobiety, jeżeli jest tak naiwną, że płacze przed wami!

— Przebóg! — odrzekłem szybko — pasujesz mnie pani na zbrodniarza za winy jeszcze niepopełnione....

— Popełnisz je, popełnisz — przerwała z rozkosznym uśmiechem — jeżeli nie dziś, to jutro lub pojutrze! O, wy wszyscy tacy!

Nie trąciła mnie teraz paluszkiem swoim jak przed chwilą, przeciwnie, wzięła mnie za rękę i lekko ścisnęła. Przysunęła się bliżej.

— Nie prawdaż? — szeptała pieszczotliwie, trzymając mnie ciągle za rękę — nie prawdaż, że wy tacy jesteście?... że lubicie jak powiewne motylki siadywać na wonnych kwiatach, uperlonych rosą poranku! a za chwilę porzucacie je, jak porzuca rozkapryszone dziecko ulubione zabawki swoje! Nieprawdaż, że tacy jesteście?

Przy tych gorzkich zarzutach i oskarżeniach, czułem ciągle tak przyjemny uścisk drobnej rączki oskarżającego mnie prokuratora, że wcale o obronie nie myślałem. Przypomniawszy sobie cel, który mnie tutaj przywiódł, ozwałem się z powagą kandydata na męża publicznego:

— Słuszna jest skarga pani, bo mówiąc otwarcie, wielu z nas jest takich, o jakich przed chwilą mówiłaś. Na to jednak mamy dziś radę. Wolno nam radzić o sobie, a że właśnie zamyślam starać się o mandat męża publicznego, przyrzekam pani uroczyście, że kwestyę powyższą do mego programu politycznego przyjmuję i obowiązuję się solennie stosowny wniosek złożyć w sejmie, ewentualnie w Radzie państwa....

Baronowa wysunęła z mojej dłoni ciepłą rączkę i spojrzała na mnie z uwagą.

— Pan się chcesz starać o mandat publiczny?

— Tak jest, właśnie o to przyjechałem do pani.

— Do mnie pan przyjechałeś?

— Zadziwia to panią? Jeżeli się nie mylę, należysz pani do tych kobiet, które walczą o równouprawnienie z nami. Nadarza się pani sposobność prócz innych przywilejów mężkich, sięgnąć także po prawa polityczne

— Ależ przy istniejących ustawach ja nie mam głosu!

— Pozaustawowe głosy więcej częstokroć znaczą, niżeli certyfikata wyborców uprawnionych. Zresztą od czegoś trzeba zacząć, aby kiedyś zwyciężyć.

Baronowa wyprostowała się w przeczuciu przyszłych praw swoich i zamyśliła się.

— A cóż Julia? — zapytała po chwili z niepokojem.

— Julia będzie wierną towarzyszką moich robót publicznych.... Była już nawet mowa między nami, jak się oboje ubierzemy na bal polski.

Baronowa patrzała na mnie z pewnem niedowierzaniem. Oczy jej biegały niespokojnie.

— I Julia przystała na to? — pytała po chwili — czyż może tak prędko oderwać się od miejsca, do którego się już przyzwyczajać zaczęła?

Widziałem wyraźnie, że baronowa z pewną ukrytą myślą te słowa wymawiała. Utwierdziło mnie to w moich domysłach, że te kobiety mają jakąś wspólną tajemnicę i obawiają się, aby mój zawód publiczny ich planów nie pokrzyżował.

— Julia - odpowiedziałem z powagą — zna swoje obowiązki i będzie umiała je wypełnić. Zresztą widzę, że wieś zaczyna ją nudzić, a od nudów do jakiegoś głupstwa jest bardzo blisko.

Spojrzałem badawczo na baronowę. Baronowa pochyliła twarz ku ziemi i zaczęła się bawić koronkową chusteczką, która z jej szyi na dół spadała.

— Mąż temu winien — mówiła z lekkiem westchnieniem — jeżeli kobieta jaki nierozsądny krok zrobi.

— Jeżeli jest za nadto dobry i pobłażliwy.

Baronowa podrzuciła głowę do góry. Na jej czole pojawiły się zmarszczki, a różowe nozdrza rozwarły się szeroko.

— O, wasza dobroć może zaprowadzić do rozpaczy. Podobni jesteście do hodowców owych biednych owieczek, które się na to karmi hojną ręką, myje i czesze, aby się dobrze utuczyły i dały wam smaczną pieczeń na objad. Dobroć wasza jest egoizmem, a co po za tem leży, uważacie zaraz za zbrodnię! Nie umiecie tego pojąć, że w naturze kobiety leży nie tylko mężowi się podobać ale wszystkim bez wyjątku. Przecież to nie czyni ujmy właścicielowi obrazu, jeżeli ten obraz zawieszony w sali publicznej ściąga tłumy wielbicieli sztuki.

Uśmiechnąłem się na to z ironią. Rozdrażniło to baronowę.

— Dwie macie tylko drogi do wyboru — mówiła dalej gniewnie — albo uważacie żonę za kupioną niewolnicę, jak się to na wschodzie praktykuje, albo za wolną towarzyszkę i przyjaciółkę. W pierwszym razie wymurujcie więzienie i otoczcie je strażą, w drugim zaś razie dajcie jej wolność nieograniczoną i nie zazdroście sukcesów, które ją w świecie spotykają. W tłumie adoratorów nie ma dla was niebezpieczeństwa, ale jeśli te tłumy zazdrość wasza przepędza, to natomiast znajdzie się jeden niebezpieczniejszy od tłumów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jan Zacharjasiewicz.

Wstępne śledztwo w Castlebar, wytoczone przeciwko siedmiu członkom sprzysiężenia skrytobójczego w Mayo, zostało ukończone; wszystkich uwięzionych uznano jako kwalifikujących się przed sąd przysięgłych.

Z Limerick donoszą o napadzie skrytobójczym w nocy dnia 13 b. m. na dom dzierżawcy Wheelera w Pallasbeg, zkąd jednak banda epigonów „Monlighta", została przepłoszoną rychłem zjawieniem się straży policyjnej. Syn dzierżawcy Wheelera został przed rokiem zamordowany, a ojcu jego, pozbawionemu pomocy, przyznał wicekról i wypłacić kazał odszkodowania w sumie 1500 funtów szterlingów.

(Anarchiści i policya szwajcarska). *Journal de Genève* zamieszcza następujący wyjątek z raportu federalnego departamentu sprawiedliwości i policyi rzeczypospolitej helweckiej: „Policya polityczna nie mało nam dała zajęcia w 1882 roku. Nie myślimy zapuszczać się w szczegóły, ograniczymy się tylko na kilku spostrzeżeniach ogólnych. Czynność rozwinięta na tem polu przez nasz departament sprawiedliwości i policyi, wywołaną została przeważnie przez manifestacye anarchistów rewolucyjnych, jawnie dokonywane w niektórych krajach ościennych a pozostające w związku z manifestacyami tegoż rodzaju ich adherentów w Szwajcaryi. I tu także tendencye ich podtrzymywane są i propagowane przez część prasy i liczne zgromadzenia. Chociaż krańcowe zasady stronnictwa rewolucyjnego, wyrażone były na zgromadzeniach podobnych w sposób dwuznaczny, widzieć jednakże można było zbyt często, że do ducha tych tendencyj przyzwyczajano powoli umysły obywateli. Zresztą, w ciągu roku, musiano w kilku miejscowościach przeszkodzić groźnym wybrykom. Jeden z najohydniejszych dzienników *Freiheit*, mianujący się organem socyalistów rewolucyonistów — w Londynie nawet zakazany — wydawany był tajemnie w Szwajcaryi, aż do połowy listopada 1882 roku. W owym czasie przeniesiono go do New-Yorku, gdzie znowu redaguje go Johann Most, znany dobrze agitator. Inny, do poprzedniego podobny dziennik *Le Revolté*, organ socyalistyczny, wychodzi ciągle w Genewie. Jego rewolucyjnym tendencyom przypisać należy głównie, że w czasie anarchicznych manifestacyj w Montceau les-Mines i w Lyonie, Szwajcarya przedstawiana była zagranicą, jako ognisko działalności anarchicznej. Utrzymywano także, iż książe Krapotkin, poddany rossyjski, wygnany z granic Szwajcaryi w sierpniu w 1881 roku, nie przestawał zajmować się redagowaniem *Revolté*, od czasu kiedy przeniósł się na mieszkanio do Thonon w Sabaudyi i potajemnie często przybywał do Genewy, gdzie brał czynny udział w ludowych zgromadzeniach politycznych szwajcarskich. Aresztowany w Thonon przy końcu grudnia 1882 r. zawieziony został do Lyonu gdzie wytoczono mu proces i jak wiadomo skazano go na pięć lat więzienia, tysiąc franków grzywny, dziesięć lat nadzoru policyjnego i na pozbawienie przez lat pięć praw obywatelskich. Śledztwa nakazane przez nas, wykazały, że pogłoski o istnieniu komitetów rewolucyjnych w Genewie i Lozannie były fałszywe.

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór delegatów do komisyj dla losowania premij z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego, oraz dla targu zbożowego; sprawa poboru gminnego podatku czynszowego i dodatków do podatków w dwóch ostatnich kwartałach b. r.; wniosek w sprawie restauracyi cerkwi i plebanii św. Piotra, a wreszcie sprawa urządzenia jedno lub dwuklasowej szkoły na Zofiówce.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani J. S. z kieszeni pugilares skórzany bronzowy z kwotą 12 zł. i dyamencikiem wartości 6 zł. — Złożono w policyi białą parasolkę i kartę zastawniczego zakładu ogólno rolniczo kredytowego nr. 16.199. — Zbłąkaną krowę odprowadzono do komisaryatu dz. I.

— **Sprostowanie.** W kronice wczorajszej zaszła pomyłka, którą niniejszem prostujemy: wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Nowymtargu, z grupy większych posiadłości, odbędzie się dnia 20 lipca bież. roku — nie zaś 21 lipca — jak wydrukowano.

*** **Pożar** w gminie powiatu dolińskiego, Perehińsku, zniszczył do szczętu jedno większe gospodarstwo, którego właściciel poniósł szkodę w wysokości 2.500 zł., w części tylko ubezpieczoną. Przyczyna pożaru nie została zbadaną. — W Winnikach, w powiecie lwowskim, pożar, który wybuchł z komina karczmy, pochłonął całe prawie mienie karczmarza i 21 gospodarzy, który po największej części byli podówczas po za domem. Stratę pogorzelców, z których dwaj tylko byli asekurowani, oceniono na 9.768 zł. — W Krukienicach, w powiecie mościskim, spłonęły trzy zagrody włościańskie. Strata wynosi 1.650 zł., a pogorzelcy mieli ubezpieczone tylko budynki. W wypadku tym zachodzą poszlaki zbrodniczego podpalenia. — W Zbarażu spaliły się cztery domy mieszkalne izraelickie oraz dwa spichlerze ze zbożem i wiele ruchomości Strata wynosi 2.200 zł. a ze spalonych budynków dwa tylko były asekurowane. Pożar, jak się zdaje, wszczął się z komina. — Wreszcie w gminie powiatu krośnieńskiego, Myscowej, zdarzył się pomniejszy wypadek pożaru z powodu zbrodniczego podpalenia. Poszlakowaną o tę zbrodnię osobę uwięziono. We wszystkich zresztą powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie sądowo-karne.

*** **Bardzo dotkliwą klęskę** zrządziły w niektórych okolicach naszego kraju ulewy i grady w zeszłym tygodniu. I tak zeszłej środy w Białej, oraz okolicznych gminach powiatu rzeszowskiego Sołonce, Straszydle, Lubem, Siedliskach i Budziwoju, głównie zaś w gminach Hermanowej, Tyczynie i Kielnarowej gwałtowny wicher z gradem, którego ziarna dochodziły wielkości orzecha włoskiego, prawie do szczętu zniszczył ziemiopłody, drzewa ogołocił z kwiatów i zawiązków owocowych, oraz wybił mnóstwo szyb w mieszkaniach.. W samej Białej wicher rozniósł dużą stodołę dworską, wartości 1.500 zł. Ogólną stratę wymienionych gmin oceniają na 100.000 zł. — Dnia 11 b. m. straszna burza gradowa szalała w kilku gminach górskich powiatu staromiejskiego. Najbardziej ucierpiały gminy Hołowecko, Tysowica i Babyna. Grad wielkości jaj gołębich padał tam z nawalnym deszczem tak gęsto, że bydło pasące się w polu, szczególnie w obrębie Hołowecka, nie mogąc uciec do wsi, kryło się w jarach, a gdy następnie spadła nagle z gór woda, uniosła kilkanaście sztuk do Dniestru, gdzie około 10 sztuk utonęło. Grad pokrył ziemię warstwą tak grubą, że następnego dnia jeszcze leżał miejscami na 23 cm. Burza ta gradowa nietylko zniszczyła w zupełności plony polne, ale także z pochyłych gruntów poznosiła ziemię urodzajną, pozostawiając przeważnie nagie skały i szutrowiska i zasypując jednocześnie stokami i namułem niziny, to jest łąki i ogrody. Biedni mieszkańcy nic zgoła w tym roku nie zbiorą z pól swoich. W miejscowości Baby, zaginął po burzy chłopiec 12-letni, którego dotąd nie odszukano. Tegoż samego dnia wreszcie gradem i wylewem wody nawiedzone zostały gminy powiatu limanowskiego: Kasinka mała, Mszana dolna, Sechna, Słomka i Starawieś. Wszędzie zarządzono likwidacyę szkody, celem przyznania ulg podatkowych ofiarom klęski, oraz obmyślenia pomocy dla najciężej dotkniętych.

*** **Przychwyconego na kradzieży** piły wyrobnika Jana Biskupa, który po odsiedzeniu kary aresztu w Starym Sączu, wracał do domu w Piwnicznej, obrzuciło kilku cyganów kamieniami, a gdy napadnięty w ten sposób, chcąc uciec, rzucił się do rzeki Popradu, ażeby ją przepłynąć, cyganie rzucali za nim kamieniami tak długo, aż w skutek otrzymanych uderzeń w głowę, Biskup nie zdołał się utrzymać na wodzie i utonął. Zwłoki jego wydobyto później z rzeki. Kilku cyganów aresztowano, reszta uciekła.

— **Aresztowanie Kraszewskiego.** Według drezdeńskiego korespondenta *Dzien. Poznańskiego* aresztowano wraz z Kraszewskim Polaków Władysława i Jerzego Konopackich oraz Stefana Bohdanowicza. Jerzego Konopackiego już wypuszczono na wolność. Rewizya w domu Kraszewskiego trwała dwa dni. Wysłano bezzwłocznie z Drezna list do Warszawy, do synów Kraszewskiego, uwiadamiający ich o wszystkiem Nikt w Dreznie nie wątpi, że sędziwy pisarz wkrótce wypuszczony będzie na wolność. Żadnych zresztą nowych szczegółów o przebiegu i rezultacie śledztwa nie podają ostatnie dzienniki. Dzisiejsza *Nord. Allg. Ztg.* prostuje tylko doniesienie *Magdeb. Ztg* w ten sposób, iż aresztowanie Kraszewskiego nie nastąpiło na *Schweringstrasse*, która już należy do gminy Schoeneberg, ale w jednym z hotelów berlińskich, gdzie wracający z Pau Kraszewski zamierzał podobno mieszkać czas dłuższy.

— **O strasznej katastrofie** w Sunderland, której ofiarą padło 186 dzieci, opowiada korespondent wiedeńskiego *Extrablatt*: Nieszczęście wydarzyło się podczas przedstawienia magnetyzera Bella w lokalu zabaw publicznych *Victoriahall*. Na widowisku znajdowało się 1200 uczniów rozmaitych szkół, w wieku od 4 do 14 lat. Po skończonem przedstawieniu odbyć się miało rozdanie nagród. Tłum dzieci, znajdujący się na galeryi, skwapliwie zbiegać zaczął na dół, niewątpliwie dla tego, że żadne nie chciało być pominiętem przy tem rozdawaniu. Ze schodów, 5 do 6 stóp szerokich tłum ten zaparł sobą drzwi (które widocznie otwierały się na wewnątrz) tak, że ani ich otworzyć ani wysadzić z zawias nie było można. Na domiar nieszczęścia ciemność zupełna panowała w klatce schodowej. Powstał tłok straszliwy. Ci, którzy się znajdowali najbliżej drzwi przygnieceni zostali lub zadeptani. Kiedy nareszcie wyłamano drzwi przedstawił się spieszącym z pomocą widok straszliwy. Całe schody pokryte były zwłokami, rannemi lub nawpół uduszonemi dziećmi. Opisać się nie da rozpacz nieszczęśliwych rodziców, którzy na wieść o nieszczęściu zbiegli się do *Victoriahall*. Niektórzy z nich utracili dwoje, troje, a niekiedy i czworo dzieci w jednym tym dniu strasznym. Na widowni katastrofy odgrywały się też sceny prawdziwie rozdzierające serce. Pewna matka, której troje dzieci znaleziono pomiędzy ofiarami, popadła w obłąkanie. Całe miasto pogrążone w przerażeniu i żałobie. Oprócz 186 nieżywych znaleziono na fatalnych schodach około 300 dzieci uszkodzonych.

— **Nowa plaga rolników** ukazała się ostatniemi czasy w okolicy Kirchdorf, w górnej Austryi. Jest to owad, w rodzaju much kolumbackich, znachodzących się przeważnie w dolnych Węgrzech. Owad ten dostaje się do organów oddechowych pasącego się bydła. W niektórych gminach już po dziesięć sztuk tegoż padło jego ofiarą.

— **Bardzo cenne freski** odkryto przypadkiem przy restauracyi protestanckiego kościoła św. Jakóba w Augsburgu, pod kilku warstwami starego i nowszego tynku obok organów. Wielkie te, dziwnie piękne malowidła ścienne wyobrażają świętego Antoniego, Jakóba, Chrystusa Pana i koronacyę Matki Boskiej. Wyryty poniżej w kamieniu napis zawiera daty 1481 i 1496, oraz wyraża, że fundatorem jednego z fresków jest patrycyusz augsburski Welser. Znawcy nie wątpią prawie, że freski znalezione są dziełem założycieli słynnej augsburskiej szkoły malarskiej Burkmaiera i Holbeina.

— **Samozwańczy książę** Ruspoli, porucznik Pohl, który przed rokiem uzurpował sobie tytuł książęcy, aby pod jego pokrywką zaciągać długi u osób łatwowiernych, przyczem wydawał się za jedynego spadkobiercę wielkiej fortuny ks. Ruspolich, w tych dniach skazany został przez sąd wojenny w Bernie na utratę charakteru oficerskiego i kilkoletnie ciężkie więzienie. Publikacya wyroku nastąpi dopiero po zatwierdzeniu go przez najwyższy trybunał wojskowy w Wiedniu. Pohl do ostatka twierdził, że ma prawo używać tytułu książęcego, lecz nie mógł tego twierdzenia poprzeć dowodami.

— **Policya w Genewie** wyśledziła w tych dniach i uwięziła niebezpiecznego złodzieja, który od kilku tygodni pod przybranem nazwiskiem mieszkał ze swoją kochanką w jednym z tamtejszych hoteli, a ścigany był listami gończemi policyi paryskiej z powodu kradzieży sumy 600.000 franków. W kufrze jego znaleziono prawie całą jeszcze sumę ową.

— **Bunt więźniów.** We włoskim zakładzie karnym na wyspie Piombino w zeszłym tygodniu zbuntowali się więźniowie. Ponieważ upomnienia i groźby dozorców nie skutkowały, przeto straż zmuszona była użyć broni palnej, przyczem jedenastu więźniów zostało skaleczonych. Na razie przywrócono tym sposobem porządek.

— **Zamordowanie misyonarza.** Oprócz niemieckiego misyonarza Schrödera, o którego zamordowaniu w Afryce doniósł telegram, muzryni w Kraalu pod Ohanis zabili innego jeszcze misyonarza, niewiadomego dotąd nazwiska.

— **Wskutek trzęsienia ziemi** w Villanuova, w hiszpańskiej prowincyi Wallencyi dnia 14 b. m. zawaliło się kilka domów. Nikt z mieszkańców jednak życia nie utracił.

— **Ofiarą oszustwa**, jak się dowiadujemy z kroniki ostatnich dzienników wiedeńskich, padł w Wiedniu biedny włościanin ruski z pod Przemyśla, Iwan Smiga, od którego łotrzyk jakiś wyłudził karty bezpłatnego przejazdu z Wiednia do Krakowa i z Krakowa do Przemyśla, oraz kwotę 5 zł.

— **Żółty dyament**, ważący 273 karatów, znaleziono niedawno w szybach towarzystwa górniczego Outsityian w Kimberley.

— **Guwernantka sułtanką.** Przed dwoma laty syn sułtana marokańskiego Mulley Edris, odbywał pielgrzymkę do Mekki. W drodze z powrotem poznał guwernantkę, Włoszkę, niezwyczajnej urody, i skłonił ją do przyjęcia na dworze jego ojca w Fezie, Sidi Mulley Hassana, miejsca ochmistrzyni młodszych księżniczek. Obecnie, według jednego z korespondentów włoskich, książę Mulley Edris uznał tę guwernantkę za swoją prawowitą małżonkę. Dodać należy, że jeden z stryjów tego księcia, szeryf Uedzanu, przed kilku laty ożenił się z Angielką, a mimo to zachował i nadal wysokie dostojeństwo swoje w duchownym świecie mahometańskim.

P. Flourens, dyrektor wyznań, którego wpływ i inicyatywa przyczyniły się niemało we Francyi do zniesienia pensyi dla duchowieństwa i którego cyrkularze do prałatów odznaczają się nieraz więcej niż żywym tonem, nie jest, według *Petit-Coporal* — który podaje jego biografię — wcale bezbożnym. Mieszkając w Passy pod Paryżem bywa co niedzielę w kościele, na mszy, wraz z swoją małżonką i modli się bardzo przykładnie z książki do nabożeństwa.

— **Szczególna sprawiedliwość.** Czytamy w *Tribune de Genève*: „Wczoraj p. Ruchomet, prezydent konfederacyi przyjmował u siebie p. von Niethhammer, p... [illegible] ministra Bawaryi, który doręczył mu reklamacyę z powodu niesłychanego zdarzenia, jakie miało miejsce w kantonie Saint-Gall. Pewne towarzystwo dramatyczne bawarskie gościło od dni kilku w miasteczku Lichtenstein. Amant teatralny umiał pozyskać serce młodej dziewczyny, należącej do rodziny zamożnej i poważanej. Mer miejscowy, zawiadomiony o tem, kazał wsypać kochankowi dwadzieścia pięć kijów. Operacyi dokonał strażnik policyjny. Nie zadowolony tym wymiarem doraźnej sprawiedliwości p. mer, przypuszczając, iż obicie nie odstraszy artysty, odesłał kochanka do prefekta, który nie namyślając się także długo, kazał obitego wytransportować zagranicę. Dyrektor trupy, pozbawiony „amanta", zaniósł skargę do swego ministra a ten — jak to już powiedzieliśmy — złożył z tego powodu reklamacyę u prezydenta konfederacyi."

— **Szpada La Tour d'Auvergne.** Jak donoszą dzienniki włoskie, generał Canzio, zięć Garibaldiego, złożył w ofierze radzie miejskiej paryskiej szpadę La Tour d'Auvergne, „pierwszego grenadyera rzeczypospolitej", po śmierci którego (3 mesidora VIII roku) szpada ta stała się własnością siostrzeńca La Tour d'Auvergne, kapitana de Kersantie, ten zaś darował ją w 1861 roku Garibaldiemu. Obecnie pamiątka ta powróciła do Francyi.

Kronika Warszawska.

II.

Sprawy duchowne. — Pożar Teatru Rozmaitości. — „Gdzie cienko tam się rwie". — Co może jedna mała niedyspozycya. — Niebezpieczne schody bezpieczeństwa. — Upadek finansów teatralnych. — Dobroczynne feniksy. — Reszkówna spada jak z nieba. — Ostrożnie z ogniem! — Letni karnawał warszawski. — Wystawa. — Kto się jej przypatruje? — Za co pokutują Warszawianie?

Ostrożnie z ogniem! — Osmaliwszy przy pożarze skrzydła fantazyi kronikarskiej, wypisałem się nad zamiar o teatrze i sam przez to zwęziłem nie obszerne ramy wyznaczone na moje korespondencye, a tu tymczasem pozostało jeszcze tyle kwestyj, które w żaden sposób pominąć się nie dadzą milczeniem? Przecież to mamy letni karnawał warszawski, pod troistem godłem, wyścigów, wystawy i jarmarku na wełnę.

Idźmy porządkiem. O wyścigach, którym prasa tutejsza *con amore* długie szpalty poświęca, najmniej mi się chce mówić, bo przedmiot ten dokładnie już wyczerpany w dziennikach i pismach warszawskich, więc do nich odsyłamy ciekawych czytelników.

Cóż powiedzieć o wystawie koni i zwierząt domowych? Ta, chociaż co do liczby wystawców i samych okazów, mniej liczna niż w roku zeszłym, a nie może się zaliczać do najświetniejszych, bo do tego przymiotnika siły nasze ekonomiczne nie dorastają, jednak powiemy, jest zadawalniająca. Złożyliśmy dowody, że o chów inwentarza gospodarskiego staramy się. Konie Potockich, Branickich, Mańkowskiego; okazy bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej, nakoniec drobiu nie wiele pozostawiają do życzenia. Wszystko to wprawdzie w dozach homeopatycznych... niby „według stawu grobla..."

Samo też miejsce wystawy, pod którą jak zazwyczaj, zajęto obszerny plac Ujazdowski, wcale nie odpowiada nazwie wystawy, gdyż takowa literalnie zajmuje zaledwie 1/6 całej przestrzeni, na której prócz obszernego hipodromu, gdzie sportsmani rozmaite sztuki pokazują i kończą kursa i zakłady rozpoczęte na Mokotowskim polu, resztę zajmuje handlująca Warszawa, począwszy od machin rolniczych, powozów, aż do sklepów bławatnych, a nawet piekarni. Słowem ekspozycya najmniej pachnie gospodarstwem i rolą; wszystkie bowiem ich atrybucye w najciemniejszy kąt usunięte — po za handel — z trudnością dają się odszukać

Dlatego na wystawie nie obaczysz ogorzałych i skromnych kapot rolników, którzy jeszcze zeszłego roku tłumnie przybyli w zamiarze nauczenia się czegoś. Zawiedzeni na ten rok w nadziejach, woleli pozostać w domu; bo zaprawdę rolnik pracujący na małym gospodarstwie, dziedzic szczupłej cząsteczki ziemi niczego tu się nie dowie z własnym pożytkiem; przyjrzy się tylko okazom zbytku, których u siebie zastosować nie w stanie. Może szlachcic podziwiać perszerony, ale ani ich nabyć ani też hodować nie dozwala mu szczupła kieszeń; obejrzy reproduktory angielskie odda im sprawiedliwość, ale wzruszywszy ramionami pomyśli — „to pańska rzecz, ale nie chudopacholska."

Cóż dopiero chłopek ani zamarzyć nie może o przybyciu na wystawę. Zresztą w czas roboczy nie śmie się ryzykować na drożyzne Warszawską. Ztąd to wystawa, która winna by być powszechną, stała się czysto zbytkową. Oprócz stałej młodzieży rozmaitego wieku, nie dojrzy się tam szlacheckiej kapoty, ani chłopskiej siermięgi, któ-

rym właśnie takie wystawy najwięcej korzyści przynoszą. Największy kontyngens widzów składają poczciwi Warszawianie, którzy zawsze łaknący *panem et circenses*, tłumnie ściągają, aby się pogapić.

Takie wystawy ażeby osiągały cel pożądany, powinnyby być połączone z wystawami rolnemi i zostawać — jak to się w innych krajach praktykuje — pod zawiadywaniem uczonego towarzystwa rolników, lub jeszcze lepiej, dobrej szkoły agronomicznej, ażeby owo *utile dulci* w sobie połączyły. Nadto powinnaby się odbywać na prowincyi, w miejscowości tańszej a przez to samo dostępniejszej dla ogółu, któremu prawdziwy pożytek przynosi.

Wystawa bowiem Warszawska stanowi tylko jedną część karnawału letniego, który tutejsi przemysłowcy powitali szaloną drożyzną, nie tylko na artykuły zbytku, ale i potrzeb wszelakich życia.... Ale zacóż my biedni mieszkańcy pokutujemy?

Roman Gryf.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej galicyjsko-węgierska.

(*m*) Piętnaste zwykłe zgromadzenie akcyonaryuszów pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej odbyło się w tych dniach, w Wiedniu, pod przewodnictwem wiceprezydenta Aladara hr. Andrassego, w obecności 21 akcyonaryuszów reprezentujących 4695 akcyj i 196 głosów. Dyrektor, p. Pichler, w uzupełnieniu podanego już przez nas sprawozdania za r. z, podał jeszcze niektóre szczegóły tyczące się zarządu tej drogi żelaznej. Nadzieje, wypowiedziane w r. z na czternastem zgromadzeniu akcyonaryuszów, że r. 1882 wyda pomyślne rezultaty, ziściły się w zupełności, albowiem dochody kolei węgiersko-galicyjskiej, w porównaniu z r. 1882 podwyższyły się o 150.225 zł., wydatki zaś, wynoszące ogółem 862.923 złr., powiększyły się tylko o 14.852 złr. W r. z. nie było więc na obu liniach niedoboru, lecz przeciwnie, był zysk czysty w kwocie 17.434 złr. Tak samo ma się rzecz na obu rządowych kolejach, administrowanych przez kolej węgiersko-galicyjską, a mianowicie kolej Tarnowsko-Leluchowska wykazuje czystego zysku 2039 złr., kolej zaś Dniestrzańska 148.839 złr., podczas gdy w r. 1881 miała ostatnia kolej tylko 51.933 zł. czystego zysku. Powodem tego rezultatu jest korzystniejszy układ zawarty z koleją Arcyks. Albrechta. Są uzasadnione przypuszczenia, że r b. wyda również pomyślne rezultaty. Najważniejszym dla przedsiębiorstwa wypadkiem, było w r z. wypowiedzenie ze strony austryackiego rządu układów, co do prowadzenia ruchu na galicyjskich kolejach państwowych. Tym sposobem, w d 1 stycznia 1884, odda kolej węgiersko-galicyjska rządowi napowrót zarząd ruchu na kolei Dniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej, który to zarząd od r. 1876 spoczywał w rękach kolei węgiersko-galicyjskiej. To wypowiedzenie układu nie wywrze złego skutku na resztę akcyonaryuszów kolei węgiersko-galicyjskiej. Dalej zakomunikował sprawozdawca zgromadzeniu, że w roku zeszłym skutkiem skargi jednego z właścicieli obligacyj, domagającego się zapłaty należytości stemplowej od kuponów, zapadł prawomocny wyrok, według którego Towarzystwo musi płacić należytość stemplową od kuponów obligacyj pierwszeństwa W skutek tego wyroku uchwalił centralny zarząd pokryć wydatki stemplowe od kuponów obligacyj pierwszeństwa obu emisyj, z specyalnej rezerwy. Sprawozdanie powyższe przyjęto do zatwierdzającej wiadomości, a po wysłuchaniu sprawozdania komisyi rewizyjnej udzielono Radzie zawiadowczej absolutoryum. Przyjęto następnie wnioski Rady zawiadowczej, według których należytość za obecność na posiedzeniach wypłacaną będzie w kwocie 10 zł.; członkowie nie mieszkający w Wiedniu, a posiadający karty wolnego przejazdu na wszystkich kolejach, pobierać będą tytułem kosztów podróży 60 zł., członkowie zaś zamiejscowi nieposiadający kart wolnego przejazdu, 100 zł. Do Rady zawiadowczej wybrano ponownie pp. Bernharda Bechera, Hermana Flescha i Wilhelma Glasera; do komisyi rewizyjnej: Józefa Beyera, Alojzego Wismeyera i Rudolfa Pateka.

OSTATNIA POCZTA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór profesora uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisława hr. Tarnowskiego, dokonany przez Akademię Umiejętności w Krakowie, na sekretarza generalnego tejże Akademii, a to na przeciąg lat sześciu statutem określony.

Z źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się *Presse*, że król hiszpański, jeśli nie zajdą żadne nadzwyczajne przeszkody, przybędzie w przyszłym miesiącu do Wiednia dla złożenia wizyty Dworowi austryackiemu.

Według doniesienia *Polit. Corr.* królewicz portugalski don Carlos przybędzie do Wiednia z końcem lipca.

Wiener Abendpost pisze: „Czas ogórkowy stwarza w dziennikach tutejszych najdziwaczniejsze pomysły. I tak kilka dzienników porannych otrzymało ze Lwowa telegraficznie następującą bajeczkę: „Marszałek krajowy dr. Zyblikiewicz udał się wczoraj pospiesznym pociągiem do Wiednia, w celu wstawienia się u Najj. Pana za aresztowanym w Berlinie Kraszewskim.“ Ponieważ Kraszewski, o ile wiemy, jest poddanym zagranicznym i aresztowanie nastąpiło za granicą, z telegramu powyższego pokazuje się tylko to: że nie ma tak wielkiej niedorzeczności, której nie uczepiłyby się chętnie dzienniki, łaknące sensacyjnych wiadomości.“

Z powodu doniesienia, że zaraz po zebraniu się Rady państwa, co ma nastąpić 15 października, p. minister skarbu przedłoży preliminarz budżetowy na r. 1884, który będzie zawierał wiele „nadzwyczajnych niespodzianek“ dla deputowanych, pisze *Wiener Abendpost*, że ze względu na to, iż pojedyńcze ministerstwa zajęte są do tej chwili zestawieniem swoich budżetów, a p. minister skarbu dopiero po nadesłaniu mu wszystkich preliminarzów będzie mógł przystąpić do zestawienia całkowitego wykazu wydatków, nie trudną jest rzeczą ocenić wartość wzmiankowanego doniesienia.

W tej samej sprawie piszą nam z Wiednia pod d. 18 czerwca: „*Dziennik Polski* z d. 17 b. m. umieścił telegram donoszący, że Rada państwa zbierze się znowu 15 października, i że na jednem z pierwszych jej posiedzeń p. minister skarbu przedłoży preliminarz na r. 1884, który będzie dla Rady państwa prawdziwą niespodzianką.

Ponieważ pojedyncze preliminarze nie zostały dotąd zestawione przez wydziały od nośnych ministerstw i ponieważ zestawienie to prawdopodobnie nie tak prędko nastąpi, przeto sam minister finansów nie może sobie dzisiaj jeszcze zdać sprawy o preliminarzu na rok 1884, a kto tylko ma trochę pojęcia, w jaki sposób preliminarz państwowy zestawiany bywa, ten oceni należycie powyższą wiadomość o niezwykłej niespodziance, jaką minister skarbu sprawić ma Izbie poselskiej. Doniesienie to, które w każdym razie jest dowodem korzystnego mniemania o rzeczywiście pomyślnym stanie finansów, zdaje się być w pewnym związku z wiadomością, że p. minister skarbu ze względu na nader korzystny i niespodziewany stan dochodu skarbowego, postanowił nie uskutecznić wcale uchwalonej już emisyi $14^1/_2$ milionów.

Spodziewać się należy, iż *Dz. Polski* sprostowanie to w swem piśmie powtórzy“.

Rezolucya komisyi konstytucyjnej sejmu niższo-austryackiego w sprawie decentralizacyi kolei żelaznych brzmi dosłownie: „Sejm wypowiada przekonanie, że zamierzona decentralizacya kolei żelaznych, bez względu na to, czy ma się rozciągnąć tylko na linie zostające pod zarządem państwowym i zatrzymać pewną zawisłość od jednego lub więcej organów centralnych, jest zamachem na uprawnione interesa miasta Wiednia; sejm widzi w zamierzonym projekcie decentralizacyi wzmocnienie odśrodkowych tendencyj i obawia się, że popieranie tych tendencyj sprowadzi dalsze trudności dla jednolitości administracyjnej, przyczyni się do spotęgowania zawiści rasowej, rozdzieli jeszcze bardziej ludy Monarchii i osłabi ideę państwową. Sejm życzy sobie i wyraża nadzieję, iż rząd cofnie się póki jeszcze pora i tym sposobem zażegna niebezpieczeństwa, które w tak ciężkich, jak obecne czasach, mogłyby wydać najgorsze owoce“. Umotywowanie tej rezolucyi jest stekiem najgwałtowniejszych wycieczek przeciw rządowi i polskim deputowanym.

Między innemi powiedziano tutaj: „Czy znajdzie się choćby jeden człowiek w całej Austryi, któryby uwierzył, że deputowanym polskim idzie tylko o to, aby uczyniono zadość istotnym potrzebom kraju, że tylko ze względu na materyalne położenie Lwowa dopominają się przeniesienia zarządów do kraju? Deputowanym polskim idzie o zaprowadzenie języka polskiego jako urzędowego i to nie tylko w znoszeniu się z publicznością, lecz w całej służbie, o wykluczenie wszystkich obcokrajowców to jest nie Polaków i obsadzenie wszystkich urzędów na kolejach wyłącznie Polakami i to nie jakiemi bądź Polakami *Auchpolen*, lecz takimi, którzy dowiedli swojego patryotyzmu narodowego i którzy, jak to świadczą ostatnie wybory sejmowe, spierają się tylko o to, czy nadszedł czas wypowiedzenia ostatniej myśli każdego Polaka, lub też czy roztropność nakazywałaby myśl tę ukryć jeszcze. Jednem słowem Polakom idzie o to tylko, aby żywioł austryacki wyprzeć zupełnie z urzędów kolejowych i koleje te uczynić posłusznemi narzędziami celów polskich. Co się przy tem wszystkiem stanie ze służbą na wypadek wojny, nie chcemy roztrząsać, prawdopodobnie rzecz cała będzie zależała od tego czy armia polska będzie kooperowała z austryacką“.

Sprawozdanie komisyi Izby pruskiej dla przedłożenia kościelnego zostanie rozdane dopiero w piątek, wskutek czego rozprawy nad tem przedłożeniem mogą rozpocząć się najwcześniej dopiero w sobotę. Zdaniem dzienników berlińskich zamknięcie sesyi sejmowej nastąpi dopiero w pierwszych dniach lipca.

Według doniesienia z Konstantynopola do *Pol. Cor.*, minister spraw zagranicznych wskazał w komunikacie przesłanym ambasadorom na trudności, w sprawie uregulowania granicy albańsko-czarnogórskiej, zarazem wyraził nadzieję, że wkrótce nastąpi cesya terytoryów odstąpionych Czarnogórze. W komunikacie przesłanym do dzienników stara się Porta osłabić doniosłość potyczek i staré nad jeziorem skutarskim, i twierdzi, że nie były tak krwawe, ani tak groźne, jak to doniosły dzienniki. Komunikat ten twierdzi, że stoczoną została jedna tylko większa potyczka między wojskami tureckiemi a szczepem Melisorów, w której poległo 27 żołnierzy a 54 odniosło rany. Komunikat mówi dalej, że według najnowszych telegraficznych doniesień, otrzymanych przez ministeryum wojny, „spokój został już podobno zupełnie przywrócony i rozpoczęto prace deliminacyjne.“

Według depeszy z Berlina — ogłoszonej w *Standardzie* — w stolicy Niemiec przywiązują wielką wagę do faktu, iż cesarz Wilhelm, udając się do Ems, miał zatrzymać się w Wiesbaden kilka godzin, aby widzieć się z królem duńskim, z którym nie spotykał się od 1879 roku. W Berlinie mniemają że to widzenie się dwóch monarchów wpłynie na wyjaśnienie i uregulowanie stosunków pomiędzy obu krajami.

Najświeższe depesze z Paryża donoszą o przybyciu tam posła chińskiego Tsenga i objęciu przezeń obowiązków urzędu. Zapewniają nadto ponownie, że w Paryżu nie biorą na seryo pogłosek o zerwaniu stosunków między Francyą a Chinami. W związku z powyższą wiadomością jest pogłoska o prawdopodobnem ustąpieniu z gabinetu ministra spraw zagranicznych p Challemel-Lacoura. Według depeszy paryskiej do *National. Ztg.*, jaskrawe wystąpienie Challemel-Lacoura w senacie, spowodowane kwestyą Anamu, miało się przyczynić do zajątrzenia sytuacyi w polityce zagranicznej Tymczasowy minister spraw zagranicznych, Ferry, ma czynić usiłowania by załatwić pokojowo nieporozumienie. Margrabia Tseng nie mógł rozpoczynać rokowań z Challemel-Lacourem, obecnie więc, po wyjeździe na urlop ministra spraw zagranicznych, usunięte zostały trudności w odnowieniu stosunków dyplomatycznych.

Journal officiel ogłasza dekret mianujący per interim p. Juliusza Ferry, prezesa rady ministrów, ministra wychowania publicznego i sztuk pięknych, zastępcą ministra spraw zagranicznych p. Challemel-Lacour, w czasie nieobecności tego ostatniego.

Temps pisze, że wszystkie wojska przeznaczone na wyprawę do Tonkinu, składające się z 3500 żołnierzy francuskich i 1000 anamijskich tyralierów, włącznie z kompaniami marynarskiemi, przybędą do Tonkinu w ciągu 14stu dni.

Za jeden z objawów prawdopodobnych zmian w gabinecie poczytują w Paryżu mowę deputowanego Devès'a, świeżo wybranego przewodniczącym stronnictwa unii demokratycznej. Devès rzekł między innemi „Republika jest rządem wolności dla przekonań i osób, jakoteż godności na zewnątrz a socyalnego i religijnego pokoju wewnątrz.“ Argument ten uważają za widoczny protest przeciw zbyt samowolnej polityce żywiołów gambettystowskich w gabinecie i jako oznakę że Juliusz Ferry, który ma ścisłe relacye z tem stronnictwem, chce obecnie stanowczo ukrócić przeważny wpływ koteryi gambettystowskiej.

Pol. Corr. donosi z Paryża, że pośrednictwo Anglii między Francyą a Madagaskarem uważają w Paryżu za nie prawdopodobne. A nawet, gdyby przyszło do tego, nie wróżą Anglii powodzenia w usiłowaniach. Po pomyślnem, zbrojnem wystąpieniu kontradmirała Pierre nie ist nieje podstawa do pośrednictwa mocarstwa obcego.

Liberalne dzienniki włoskie odzywają się o uroczystości Garibaldiego, odbytej w Paryżu, bardzo ozięble, a nawet z nieukrywanem niezadowoleniem. *Opinione* pisze, że smutna to rzecz, gdy niektórzy patryoci liczą wyłącznie tylko na radykałów, lubo to pewna, że francuski radykalizm sprowadziłby na Włochy zaburzenia i klęski. Na szczęście, konstatuje dalej ten sam organ, kraj cały i Izba deputowanych z wyjątkiem kilku lekkomyślnych i sangwiników, zgadza się na politykę rządu. Włochy są wprawdzie narodem demokratycznym, ale pragną ściśle i surowo zastosowywać prawa względem ludzi, którzyby się poważyli występować z osobistą inicyatywą wbrew konstytucyjnej i legalnej władzy. Włochy chcą utrzymać przyjazne stosunki z Francyą, nie mogą jednak pozwolić na osłabienie władzy centralnej i narażać przezto pokój własny, bez którego niemożebnem by się stało rozwinięcie odpowiedniej potęgi zbrojnej.

Rokowania toczące się pomiędzy rządem egipskim i mocarstwami zagranicznemi co do projektu oznaczyć mającego cyfrę indemnizacyi należnej Europejczykom, ofiarom pożarów i mordów z ubiegłego roku, bliskie są końca. Depesze z Aleksandryi zapewniają, że kilku członków komisyi, zajmującej się opracowaniem wspomnianego projektu, w tych dniach opuści już miasto za urlopem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 czerwca. Sejm niższo-austryacki wszystkiemi głosami przeciw 12 głosom, przyjął wnioski komisyi w sprawie oddziaływania noweli szkolnej na pomyślność kraju. Namiestnik zaprotestował przeciw tym wnioskom i prosił o ich uchylenie, oświadczając, że punkt trzeci wniosków wkracza w zakres działania namiestnictwa, gdyż wykonywanie ustaw należy do atrybucyi władzy wykonawczej.

Wiedeń, 19 czerwca. Książę czarnogórski przyjmował dzisiaj po południu ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokiego. Książę wyjedzie prawdopodobnie jutro.

Nyiregyhaza, 19 czerwca. W sprawie Tisza-Eszlarskiej zagaił rozprawę główną prezes sądu Korniss poważną mową, w której wskazał, iż celem rozprawy jest wykrycie, czy zbrodnia popełnioną została i czy oskarżeni są zbrodniarzami, lub też czy cała ta sprawa jest niczem innem, jak tylko złośliwą insynuacyą, aby zniweczyć pokój religijny.

Zastępca nadprokuratora rozwinął oskarżenie, wychodząc z wyników, jakich śledztwo dostarczyło. Według tego Salomon Schwarz, Abraham Buxbaum, Leopold Braun, Herman Wollner oskarżeni są o dokonanie morderstwa Estery Solymosy; Józef Scharf, Adolf Junger, Abraham Braun, Samuel Lustig, Łazarz Weisenstein i Samuel Taub o współudział w niej; Amzel Vogel, Jankiel Smilowicz, Dawid Herszko, Marcin Gross i Ignacy Klein o danie pomocy przy przemyceniu zwłok.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano najpierw w charakterze świadka matkę Estery, potem poszlakowanych o morderstwo. Wszyscy wypierają się zarzuconej im zbrodni. Następnie przesłuchał trybunał czternastoletniego Maurycego Scharfa, przyczem zaszły sceny ze wszech miar dramatyczne. Przedewszystkiem konfrontacya tego wyrostka z oskarżonymi była nadzwyczaj interesującą pod względem kryminalistyczno-psychologicznym.

Paryż, 19 czerwca. Telegram admirała Pierre z Tamatawe pod

d. 13 b. m. donosi: Nasze ultimatum zostało odrzucone, poczem zajęliśmy i zburzyli główniejsze forty nieprzyjacielskie. Po naszej stronie nie było żadnych strat.

Paryż, 19 czerwca. Najnowsze doniesienia z Gafsa nie potwierdzają wiadomości o wrzekomym wybuchu powstania w południowo-zachodnich stronach Tunisu i mówią, że to, co poczytano za objaw rewolucyjny, było tylko zwykłą demonstracyą religijną, jaka powtarza się co roku w czasie świąt *ramazan*.

Wiedeń, 20 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza szereg sankcyonowanych ustaw, między temi ustawę, na mocy której mają być uwolnione od podatku parowce zbudowane w warstatach krajowych, dalej ustawy o budowie kolei żelaznej z Herpelje do Tryestu, z Siverica do Kninu, ze Stryja do Beskidu, i o budowie kolei lokalnej z Hannsdorf do Ziegenhals. Obok tego ogłasza ustawę o poborach należytości w portach austryackich i o kredycie dodatkowym na budowę dróg galicyjskiej kolei transwersalnej.

Wiedeń, 20 czerwca. Do *Fremdenblattu* donoszą ze Skutari: Większa część zbuntowanych plemion oświadczyła gotowość poddania się na łaskę i niełaskę Hafiza-baszy. W ten sposób można uważać powstanie za ukończone.

Drezno, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) Kraszewski i dwaj uwięzieni Polacy pozostają ciągle jeszcze w areszcie śledczym. Kraszewskiemu pozwolono pisać i rysować. W niedzielę Kraszewski tak zaniemógł, że musiano przywołać lekarza.

Kotar, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) Wojska tureckie wyparły prawie na wszystkich punktach Albańczyków z zajmowanych przez nich stanowisk. Kampanię uważać można za ukończoną.

Xeres, 20 czerwca. Z 17 członków bandy „czarnej ręki", oskarżonych o mordy i rabunki, 7 zostało skazanych na karę śmierci, 8 na dożywotnie ciężkie więzienie.

Londyn, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) *Standard* dowiaduje się z źródła kompetentnego, że car z carową przybędą w lipcu do Londynu. Carowa pozostanie w Londynie a car uda się do Ems dla złożenia wizyty cesarzowi niemieckiemu. Obaj monarchowie udadzą się następnie do Gastein, gdzie spotkają się z Naj. Cesarzem austryackim.

Londyn, 20 czerwca. Izba gmin przyjęła bil, zezwalający na małżeństwa wdowców z siostrami żon zmarłych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 czerwca 1883, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 302 —, Akcye anglo-austr. 110 75, Akcye banku Union 117 —, Akcye kolei Karola Ludwika 303·—, Akcye kolei północnej 280·—, Akcye kolei południowej 157·60 Akcye kolei Alföld 170·75, Akcye kolei Elżbiety 329·40, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·—, Akcye kolei węg. północno-wschod. 157·50 (?), Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 110·— (?), Losy turec. 25·25, Węgierska renta 89 67, Akcye banku związkowego 106·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe—·—, Rubel papierowy 1·17·½ Węgierskie losy 116·—, Marka niemiecka —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 19 czerwca 1883, godzina 5 min. 16. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 20 czerwca 1883, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 302 60, Anglo-Austr. 110·25, Unionbank 117·—, Kolej Karola Ludw 302 50, Południowa 156·30, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1850 —, Napoleondor 9 50½ Rubel papierowy 1.17½ Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 19 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10 50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33 75 do 34 — zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10 90, do 10 95 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 14 75 zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 188·— m. żyto — — m., spiritus 57·30, olej rzepakowy 75 50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58 10 fr., olej rzepakowy 102 50 fr. spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 20 czerwca 1883
Hotel Georgea.

Pp. N. hr. Potocki z Maryampola. M. Konopacki z Kobylego F. Skarzyński z rakowa. A Dobek z Podola ross. J. Janik z Wiednia H Schwanck z Berlina

Hotel Angielski

Pp J Chmielowski z Ponikwy. J. Basch z Wiednia A. Kögler z Wiednia. Dr. A. Cukrowicz z Krakowa. K. Wysocki z Ostoburza.

Hotel Krakowski

Pp. S. Rossowski z Winiacza. A. Bieńkowski z Brzeżan. A. Berski z Drohobycza. W. Hasman z Radziechowa. W. Janiga z Winiacza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. hr. K. Koziebrodzki do Podhajczyk. A hr. Plater do Krakowa. W. Niezabitowski do Łanek. A. Lewakowski do Krakowa. A. Czajkowski do Dusanowa A. Leszczyński do Zabłocia.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 3 min. 14 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz 11 wieczór pociąg mięszany

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południem. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowiej.
z dnia 20 czerwca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 727.04mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +17.1°C. Psychrometr wilgotny +13.7°C. Prężność pary 9.6mm. Wilgoć 66%. Zachmurzenie 2. Wiatr NE2 Ozon 9.

Temperatura powietrza +13.7°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 751.24mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 24.4°C.
Najniższa temp. w nocy 14.3°C.
Ilość opadu mierzonego o 7h. 8.8mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 21 czerwca

E. $= + 1^m\ 24,^s_{02}$ $\Theta^0 = 5^h\ 57^m\ 6,^s_{06}$.

Zachód słońca 20 czerwca 8h. 10m.,2., wschód o 15h. 52m.,7

W czerwcu nastąpi nów księżyca 4d 19h $48,m_5$ pierwsza kwadra 12d 9h 17,m 7; pełnia 20d 6h $7,m_7$ ostatnia będzie 27d 4h 13,m 8.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $2^d\ 13,^h{}_5$, i 29d $22,^h{}_6$; w punkcie odziemnym (Apogeum $14^d\ 10.^h{}_5$.

Równanie czasu E. będzie zerem dnia 14 o 10h 45,m7, to jest, o tym czasie kompasy (zegary słoneczne) i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie do 15go czerwca spaźniają się, zaś od 15go czerwca do 31 sierpnia włącznie zwykłe zegary wyprzedzac będą kompasy o ilość E. w prawdziwe południe.

19 czerwca 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$723_{,10}$	$722_{,60}$	$723_{,00}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+22_{,7}$	$+15_{,1}$	$+15_{.9}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+18_{,8}$	$+14_{,1}$	$+12_{.4}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$13_{,6}$	$11_{.4}$	$8_{.6}$
Wilgotność powietrza względna w %.	67	89	64
Stan nieba	9	2	6
Kierunek wiatru	se	s.	s
Moc wiatru	2	3	5
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2^h $0mm_{,01}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+ 25_{,0}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+ 13_{,3}$			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 19 czerwca 1883.

	płacą waluta austr. zł. ct.	żądają waluta austr. zł. ct.
1. Akcye za sztuke. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	3 2 25	305 75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169 —	171 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	306 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255 —	260 ·
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic 5 pr. w. a.	99 40	100 40
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 60	90 75
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 50	100 40
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86 40	88 25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 70	102 70
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 80	98 80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 75	101 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 —	102 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 30	99 30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 50
„ Stanisławowa	22 —	24 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 56	5 66
Dukat cesarski	5 59	5 69
Napoleondor	9 47	9 57
Półimperyał	9 78	9 88
Rubel rossyjski srebrny	1 55	1 65
„ „ papierowy	1 16½	1 18½
100 marek niemieckich	58 30	59 —
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 15 czerwca 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.65	78.80
luty-sierpień	78.65	78.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.10	79.25
kwiecień-październik	79.15	79.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr	120 —	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	134.50	134 80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	139.75	140.2
„ „ 1864 po 100 zł.	167. —	167 50
„ „ 1864 po 50 zł.	167 —	167.50
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.20	148.60
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 50	93.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.05	99.20
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.30	98.75
Galicyi	98.50	98 90
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99 20	99.70
Węgier	99 75	100 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.25	110.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	298.10	298 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	865.—	865.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr	— —	— —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838. —	839.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	595.—	596 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	222.50	223.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2767	2773
Kol Kar. Ludw. po 200 zł m. k.	301 50	301.75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	169.25	169 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	328 80	329.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	153 30	153.50
I. kol węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.75	163.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	—.—	— —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr	—.—	101.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100. —	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	— —
Gal. Tow kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
„ „ „ po 5 proct.	99 50	100. —
„ „ „ po 5 proct. 3? latach zwrotne	99 50	100 —
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 80	102 80
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.50	101. —
Banku austro-węgiersk po 5 pr.	100 90	101 05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	— —	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.40	95.70
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 80	94.20
Kol płn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99. —	99.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95. -
z r. 1867	99.20	99 60
z r. 1868	96 25	96 75
z r. 1872	95.—	95.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr w a.	93.80	94 —
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	170 —	170 25
Clarego po 40 zł m. k	38.50	39 —
Tow żeglu. par. na Dunaju po 100 zł. m k	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m k.	17 50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k	37 —	37.50
Fundacya szpitala Arcyks Rudolfa po 10 zł. w. a.	19. -	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	52.75	53 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	21.50	23 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63 50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 25	38 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.-
Berlin za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 05	120.15
Paryż za 100 fr.	47 45 —	47.50.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.68.—	5 70.—
„ pełnej wagi	5.70.—	5 72 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.—	9.52.50
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81 -
Talar związkowy	— —.—	—.— —
Srebro	— —.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 19 czerwca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	50
„ „ „ w srebrze	79	—
Renta w złocie	99	15
5% austr. renta marcowa	93	50
Akcye banku wiedeńskiego	837	—
„ „ kredytowego	304	40
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50 —
Dukat cesarski men.	5	67—
100 marek niemieckich	58	45

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 3393. (4078 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, że Jan Witarzek ze Słupca uznanym został za bezwłasnowolnego z powodu choroby umysłowej.
Kuratora dodano mu w osobie Michała Marca.
Dąbrowa, dnia 1 maja 1883.
Z c. k sądu powiatowego.

L. 5007. (4096 2—3)
Antoniego Kliszcz z Łosiacza uznano marnotrawcą, a kuratorem dla niego ustanowiono Antocha Dawidowego z Łosiacza.
C. k. sąd powiatowy.
Borszczów, 18 maja 1883.

L. 2787. (4000 2—3)
Seman Misieczko z Zegestowa został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 26 maja 1883 l. 2863 za marnotrawcę uznanym.
Kuratorem tegoż ustanawia się Antoniego Baraniaka.
C. k. sąd powiatowy.
Krynica, 2 czerwca 1883.

L. 2037. (3959 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Frysztaku niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż Józef Florek, gospodarz z Gogolowa, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z 26 maja 1883 l. 7156 za marnotrawcę uznany został, i że temuż Piotr Chmura gospodarz z Gogolowa, za kuratora ustanowiony został.
Frysztak, dnia 3 czerwca 1883.

L. 873. (4186 1—3)
W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 13 lutego 1883 l. 1885 został Antoni Kowal z Hlibowa za marnotrawcę uznanym i temuż kurator w osobie Stacha Żukowskiego z Hlibowa ustanowiony.
C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów, 31 marca 1883.

L. 3525. (4198 1—3)
Uchwałą c k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 9 czerwca 1883 l. 22688 zgodnie z wnioskiem c. k. sądu powiatowego w Uhnowie Piotr Nowak gospodarz z Tarnoszyna uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Antoni Piotrowski.
C. k. sąd powiatowy.
Uhnów, dnia 16 czerwca 1883.

L. 6516. (4110 1—3)
Uchwałą c. k. sądu obwodowego Sam borskiego z dnia 8 maja 1883 l. 5204 uznano Fedka Woźniaka z Torchanowic marnotrawcą; tegoż kuratorem ustanowiony został Iwan Jarema Zośczyn z Torchanowic.
Sambor, d. 17 maja 1883.

L. 3052. (4130 1—3)
Jurka Mełymuka z Ułaszkowiec uznano marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Hnata Mełymuka z Ułaszkowiec.
C k sąd powiatowy.
Czortków, 4 kwietnia 1883.

L. 1836. (4129 1—3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż z powodu zaszłej śmierci kuratora, Rudolf Gasch we Lgotce (Ellgot) powiecie sądowym Bielskim zamieszkały, kuratorem bezwłasnowolnej Berty Górniak, współwłaścicielki dóbr Nidek i realności w Białej, ustanowiony zsotał.
Wadowice, dnia 26 maja 1883.

L. 8179. (3938 3—3)
C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Wasyl Bałaban za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 1 maja 1883 l. 5577 za marnotrawcę uznany został i temuż na kuratora Iwan Wochowski nadany jest.
Tarnopol, dnia 9 maja 1883.

L. 2786. (3906 3—3)
Marya Pyrz z Krynicy uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 26 maja 1883 l. 2962 za marnotrawną uznaną została.
Kuratorem dla tejże ustanawia się Wania Hureja
C. k. sąd powiatowy.
Krynica, dnia 2 czerwca 1883.

L. 64387. (3872 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sekc. I dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść czyni wiadomo, że Mendel Beris h Landau został uznany za głupkowatego czyli zniedołężniałego, i że dla tegoż kuratorem dr. Bernhard Sternberg przez tutejszy sąd ustanowiony został.
Lwów, dnia 18 grudnia 1882.

L. 4147. (3854 3—3)
Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 5 maja 1883 l. 5052 uznaną została Rozalia Łyszega z Tyśmienicy za marnotrawnicę, której kuratorem jej męża Piotra Łyszega z Tyśmienicy ustanowiono.
Z c. k. sądu powiatowego.
Tyśmienica, 30 maja 1883.

Licytacye.

L. 5419. (4132 3—3)
W dniach: 22 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. kon. 32 subrep. 6 w Potoku wielkim położonej, dłużnika Iwana Fedyny a względnie nieobjętej masy tegoż i Seńka Fedyny własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł w. a. pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzeciu także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 300 zł. Wadyum wynosi 10 pr.
Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 8 maja 1883.

Zl. 4442. (4060 2—3)
Vom k. k. Kreisgerichte in Przemyśl wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung der öster. ungarischen Bank in Wien im Betrage von 7287 fl. 81 kr. öst. W. sNG. die exekutive Feilbietung der der Haline oder Hel ne Bieniaszewska laut Grundbuchseinlage Zl. 132 B. I eigenthümlich gehörigen Güter Hnatkowice ausgeschrieben wird und daß diese Feilbietung in den Terminen am 20 Juli, am 20 August, und am 20 September 1883, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude vorgenommen werden wird. Der Ausrufspreis 116084 fl. öst. W. das Vadium 11.608 fl. öst. W. Beim ersten und zweiten Termine werden diese Güter nicht unter dem Ausrufspreise, beim dritten Termine auch unter demselben, jedoch nicht unter 26000 fl. öst. W dem Meistbiethenden verkauft werden.
Der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der Gerichts Registratur eingesehen werden.
Przemyśl, 11 April 1883.

L. 604. (4143 2—3)
W dniach 27 czerwca, 19 lipca i 21 sierpnia 1883 o godzinie 10 z rana przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod k. 97 w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Marcina Guły własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 73 złr. 79 ct. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 500 złr.
Wadyum 50 złr.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 14 marca 1883.

L 915. (3752 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 3 lipca 1883 o godzinie 10tej rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 89 w Brzyskowoli położonej, na 695 złr. oszacowanej, wykazem hipotecznym l. 105 objętej, Michała Tkaczyka własnej, w sprawie Abrahama Walkera pto. 93 złr.
Zakład wynosi 69 złr. 50 ct.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk. 22 marca 1883.

L 368. (3639 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żurawnie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego, na zaspokojenie tegoż pretensyi w kwocie 313 zł. 43 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 sierpnia, 3 września i 12 października 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 58 w Baliczach podgórnych, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców po śp. Ołeksie Babincow, jako to pełnoletniego Prokopa Babinców i małoletnich Iwana, Oleny, Maruni i Anny Babinców własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innemi przynależytościami w protokole opisu zastawnego z 7 lipca 1876 poszczególnionych z tem, że na pierwszych dwóch terminach ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. zaś poręczne 10 pr. w sumie 40 zł. w. a.
Resztę warunków wglądnąć wolno w tusądowej registraturze.
Żurawno, 30 kwietnia 1883.

L 12532. (3780 2—3)
Podaje się do wiadomości, że dnia 2 lipca, 6 sierpnia i 3 września 1883 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30 we wsi Trzebini, Maryanny Pstruchowej i wspólników własnej, na zaspokojenie sumy 246 złr. 8 ct. z pn. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w Krakowie się należącej.
Cena wywołania wynosi 700 złr. a wadyum 70 złr. w. a
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw dr. Myszkowski w Chrzanowie.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 4181. (3781 2—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 2 lipca, 6 sierpnia i 3 września 1883 o godzinie 9tej rano odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 75 w Gromcu, Walentego Miki i Urszuli z Gucików Mikowej własnej, na zaspokojenie sumy 105 złr. 48 ct. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie się należącej.
Cena wywołania wynosi 400 złr. w. a. a wadyum 40 złr. w. a.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. adw. dr. Myszkowski w Chrzanowie.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.
C k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 3 kwietnia 1883.

L. 28192. (4173 1—3)
W celu zabezpieczenia dostawy szutru do pokrycia gościńców państwowych w Nowosądeckim okręgu budowniczym na trzechletni okres czasu 1884, 1885 i 1886 odbędzie się na dniu 9 lipca 1883 w c. k. Starostwie Nowosądeckiem rozprawa licytacyjna przez składanie ofert pisemnych
Dostawa w roku 1884 wynosi:
1. dla gościńca Podtatrzańskiego 7199 metrów sześc. a koszt tejże w kwocie fiskalnej 11789 zł. 18 ct.
2. dla gościńca Zakluczyńskiego 2970 metr. sześc. a koszt w kwocie fiskalnej 4896 zł. 25 ct.
Bliższe warunki licytacyi jak niemniej wykaz szczegółowy przestrzeni, na które ma być dostawiony materyał powyższy, mogą być przejrzane w pomienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszą ce 5 odsetek od ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, lecz także literami w oznaczonem dniu najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.
Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi, lub niepodane w terminie wyznaczonym, nie będą uwzględnione
Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 8 czerwca 1882.

L. 2427. (3970 1—3)
C. k sąd powiatowy miej. deleg zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włoś. w kwocie 116 zł. odbędzie się dnia 2 lipca, 17 lipca i 3 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż części realności dłużnika Iwana Szulera własnych, w Majdanie Bryń pod lk. 10/25 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 40 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Kwiatkowski.
Stanisławów, 22 marca 1883.

L. 8497. (3744 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi I. K. Kaczmarskiego w sumie 1700 zł. zpn odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/3 części realności pod l. 258 dz I. w Krakowie położonych, Wiktora Zakrzewskiego i Jana Gwiazdomorskiego własnych, a to w dniu 7 sierpnia 1883 o 10 rano.
Wadyum wynosi 800 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć można w registraturze ck. sądu krajowego w Krakowie.
Kraków, dnia 27 kwietnia 1883

L. 2478. (3731 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że celem wydobycia pretensyi 288 złr. 63 ct. w a. c. k. uprzywiliowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie sprzeda w drodze publicznej licytacyi realność w gminie katastralnej Wola Radłowska położona LWh. 76 objętą a dłużnika Pawła Więcka własna, w drodze na dniu 11 lipca 1883, 22 sierpnia 1883 i 26 września 1883.
Cena wywołania jest szacunkowa 1000 złr., wadyum zaś 100 złr. w. a.
Na pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie poniżej ceny takowej sprzedaną zostanie.
Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.
Radłów, dnia 27 kwietnia 1883.

L. 5349. (3701 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 157 zł. w. a. z pn. na rzecz Maurycego Fuchsa odbędzie się dnia 13 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Köstenblatta w Tarnopolu pod l. 1824 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na którym ta realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 954 złr: w. a.
Wadyum 47 złr. 50 ct. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu
Dla wierzycieli, którzyby po 19 grudnia 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum pana adw. dr. Horowitza a zastępcą tegoż p. adw. dr. Weissteina.
Tarnopol, dnia 8 maja 1883.

L. 566. (3754 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia resztującego kapitału 796 zł. 77 ct. w. a. jako dłużnej reszty z pierwotnego kapitału pożyczki w kwocie 1800 złr. w a. z odsetkami po 7% od dnia 28 lutego 1881 i kosztami na rzecz galic. Banku hipotecznego odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 lipca 1883, dnia 13 sierpnia 1883 i dnia 17 września 1883 każdym razem w sądzie tutejszym o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacyi realności pod n. k. 408 star. 423 now. w Mikulińcach według księgi gruntowej gminy Mikulińce, wykaz hipotecz. l. 271 Izaka Kaczki własnej, za cenę wywołania lub wyższą.
Cena wywołania wynosi 4000 złr.
Wadyum 400 złr. w. a.
Gdyby realność ta na powyższych trzech terminach za cenę wywołania lub wyższą sprzedaną nie została, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 24 września 1883 godzinę 9tą z rana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Grzanowskiego z Mikuliniec.
Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny w t. s. registraturze przejrzane być mogą.
Mikulinice, 26 maja 1882.

L. 7211. (3743 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia należącej się gal. Zakładowi kredytowemu ziems. w Krakowie łącznej sumy 213 zł. 36 ct. z pn. przedsięwziętą będzie publiczna licytacya realności „Osada dworska 22" w Okocimie górnym położonej, Tomasza i Barbary Pacurów własnej, w trzech terminach na dniu 7 sierpnia, 11 września i 30go października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano
Cena wywołania wynosi 850 złr.
Wadyum 85 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Eibenschütz w Krakowie.
Kraków, 27 kwietnia 1883.

L. 36980. (4174 1—3)
Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Wiśle pod Słupcem wykonać się mających w ciągu roku 1883 i lat następnych odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie 9 lipca b. r. publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych
Cena fiskalna wynosi 23.855 zł. 98 ct.
Chcący do licytacyi przystąpić, winni wnieść ofertę należycie ułożoną i w wadyum 5% od ceny fiskalnej zaopatrzoną do godz. 12 w południe wyżej wspomnianego dnia do c. k. Starostwa w Tarnowie. gdzie także plany i warunki budowy aż do dnia i godziny licytacyi przejrzane być mogą
Oferty nie ułożone podług przepisu, lub po terminie podane nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 czerwca 1883.

Licytacye.

L. 2776. (3720 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 27 czerwca i 31 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Hermana Lindnera w ilości 384 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 73 w Bestwinie w powiecie Bialskim położonej, małżonków Jana i Karoliny Adamaszków własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 330 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 33 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Rosner.

Biała, 10 kwietnia 1883.

L. 1219. (3574 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyj Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 174 złr. 87 ct. z pn. i w celu zaspokojenia pretensyi Michała Lityńskiego w kwocie 70 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności Grzegorza Hordyńskiego Fedkowicza pod l. k. 3 st. 5 n. w Hordyni położonej ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym sądzie w dniach 25 lipca, 29 sierpnia i 27 września 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Reszta warunków i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka, 5 kwietnia 1883.

L. 1218. (3573 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na dniu 25 lipca, 29 sierpnia i 27 września 1883, każdym razem o 10tej godzinie rano odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 100 złr. z pn. licytacya realności Michała Czajkowskiego w Ortynicach pod l. k. 31 położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr

Reszta warunków w ts. registraturze do przejrzenia.

Łąka, 7 kwietnia 1883.

L. 36755. (3458 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. z przynal. odbędzie się 2 lipca, 2 sierpnia i 3 września 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w h. 103 i połowy realności l. w. h. 35 w Zwierzyńcu położonej Maryanny z Pańków Chorążkowej własnej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Stanisław Abłamowicz z substytucyą adw. dra Feliksa Cseszneka w Krakowie

Kraków, 20 stycznia 1883.

L. 2061. (4056 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej wysokiego Skarbu przeciw Stanisławowi Krauss pto. 672 złr. 70 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 9 lipca 1883 o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacya połowy realności pod nk. 700 w Uhnowie położonej, dotąd ciała tabularnego niestanowiącej za lub wyżej ceny szacunkowej 623 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w ts. registraturze.

Uhnów, dnia 2 maja 1883.

L. 2383. (4071 3—3)

C. k. sąd pow. w Podhajcach ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwoty 28 złr. w. a. z pn., przez Naście Fediów przeciw Oleksie Swerbickiemu wywalczonej, egzekucyjna sprzedaż pola i ogrodu w Nowosiółce pod Nr. 57 położonego ciała tabularnego nietworzącego w dniu 26 lipca, 9 sierpnia i 23 sierpnia 1883, o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym się odbędzie.

Cena wywołania stanowi 40 złr.

Wadyum 4 złr.

Reszta warunków może być w sądzie tutejszym przejrzaną.

Podhajce, 10 maja 1883.

L. 460. (4067 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Szymona Steinholzer w resztującej kwocie 100 złr. w. a. z pn., w dniach 17 lipca, 14 sierpnia i 11 września 1883, zawsze o godzinie 11 po południu w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużnika Leizora Blitzera z Mielnicy własnej pod l. k. 338 tamże położonej ciała tab niestanowiącej składającej się z budynku mieszkalnego i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 500 złr. na trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 50 złr. reszta warunków akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 24 maja 1882.

L. 6819. (4063 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 8000 złr. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 31 lipca, 4 września i 9 października 1883, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności „Młyn na Gąsiorowem" w gminie kat. Pękowice położonej Wojciecha Dydusiaka własnej.

Cena wywołania 23.600 złr.

Wadyum 2360 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 9 października 1883 o godzinie 3½ po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Władysław Wilkosz z substytucyą adw. dra Proppera w Krakowie.

Kraków, 3 kwietnia 1883.

L. 8009. (3820 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jacentego Cieślika w kwocie 300 złr. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 lipca, 30 sierpnia i 4 października 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 18 w Piaskach Franciszka Cieślika własnej.

Cena wywołania 3429 złr. 28 ct.

Wadyum 342 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Schön z substytucyą adw. dra Abłamowicza w Krakowie.

Kraków, 9 kwietnia 1883

L. 908. (3940 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego do realności pod nr. 1047 tab. 778 w Brodach na żądanie c k. Prokuratoryi Skarbu dozwolił przymusowej licytacyi obowiązanej realności, która się w dniach 28 czerwca i 2 sierpnia 1883 o 11 godzinie przed południem odbędzie; do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 2 sierpnia 1883 o 4 godzinie popołudniu, przyczem niestawiający się wierzyciele do większości głosów stawających doliczeni będą.

Dla nieobjętych mas spadkowych Herscha Lebensteina i Mikołaja Gładzowskiego lub Gałęzowskiego, do których obowiązana realność należy, ustanowiono kuratorem dra Ornsteina z Brodów, zaś dla niewiadomych z życia i miejsca zamieszkania wierzycieli hipotecznych Beera Molschan vel Morzan, Lei Morzan, Jenty Kwastel, Reisli Kwastel, tudzież dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 5 listopada 1882 na sprzedać się mającej realności hipotekę nabyli, lub też dla tych wierzycieli, którymby uchwały egzekucyjne dla jakichbądź powodów doręczone być nie mogły, został dr. Braun, adwokat w Brodach, kuratorem ustanowiony.

Wadyum wynosi 4 zł. 50 ct. wa.

Cena szacunkowa i wywołania 45 zł. wa.

Brody, 14 lutego 1883.

L. 731. (4024 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie oznajmia, że na zaspokojenie sumy 151 złr. 98 ct. w. a. i 89 zł. 19 ct. wa. zpn. po strąceniu o łaconej kwoty 100 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod nr. 117 w Hołyniu powiatu Dolińskiego położonej, dłużnika Wasyla Mazuryka własnej, w tymże ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzyw. Zakładu kred. włościan dnia 25 czerwca 20 lipca i 24 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł, aw. lub wyżej takowy zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rożniatów, 25 kwietnia 1883.

L. 2507. (4072 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż celem ściągnienia od Michała Macnara na rzecz Altera Golda jako prawonabywcy Michała Pulnara kwoty 22 zł. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 6 n. w Głębokiem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w dniach 25 czerwca, 30 lipca i 3 września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena szacunkowa realności tej wynosi 70 zł. aw. a wadyum 10pr takowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie

Rymanów, 23 maja 1883.

L. 12861. (4074 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Chrzanowie w powiecie skarbowym krakowskim z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli od 5 zł. na dół, obsadzie się ma prowizorycznie w drodze konkurencyi przez podanie piśmiennych ofert które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 zł. dalej świadectwa pełnoletności moralności jako też stanu majątkowego najpóźniej do dnia 18 czerwca 1883 do 2giej godziny po południu do ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce tejże Naczelnika wniesione być mogą.

Obrót w ogólności wynosił w pieniądzach: za czas od 1 kwietnia 1883 do końca marca

1883 w tytoniu 43.704 zł. 33 ct.
w stemplach 10330 „ 11 „
razem 54034 zł. 44 ct

Przytem w szczególności nadmienia się w czasie od 1 kwietnia 1882 do końca marca 1883 sprzedano konsumentom all in groso i alla minuta materyałów tytoniowych za 16411 zł. 36 ct zaś w czasie od 1 lipca 1881 do końca czerw. 1882 konsumentom all in grosso materyałów tytoniowych za 1965 zł 16 cnt.

Bliższych warunków zaciągnąć można w registraturze powiatowej Dyrekcyi skarbu jakoteż w wszystkich nadzorach straży skarbowej powiatu krakowskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 8 czerwca 1883.

L. 27260. (4014 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego i żwiru rzecznego do utrzymania poniżej wymienionych przestrzeni gościńców państwowych w stanisławskim okręgu budowniczym w okresie trzyletnim 1884, 1885 i 1886 odbędzie się w dniu 3go lipca 1883 w c. k. Starostwie w Stanisławowie publiczna rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1884 wynosi:

a) dla kilometrów 101 do wyłącznie 115 traktu brzeżańskiego, 1230 metrów sześ. kamienia tłuczonego w cenie fiskalnej 495 zł. 60 ct.

b) dla kilometrów 152 do włącznie 164 traktu podbeskidzkiego, 520 metrów sześc. żwiru rzecznego w cenie fiskalnej 835 zł. 20 ct

c) dla 21 do włącznie 23 kilom. traktu rożniatowskiego 60 metrów sześć. żwiru rzecznego w cenie fiskalnej 186 zł. 60 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionym c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i 5pr. wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale także literami w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego lub nie podane w terminie powyższym nie będą uwzględnione

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 2 czerwca 1883.

L. 8793. (3626 3—3)

W dniach 3 sierpnia, 7 września i 12 października 1883, każdym razem o 10 god. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż sianożęci dłużnika Petra Ficyrza własnej, w Tekuczy pod lk. 183 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonych kosztów sporu i komisyi w kwocie 14 złr. 55 ct. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr.

Zakład 15 złr.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 30 grudnia 1882.

L. 2307. (3699 3—3

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Schneidera w kwocie 25 zł. aw. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużników Fedorego i Eudochi Łeńczaków pod lk. 171 na Zasaniu w Przemyślu położonej ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach dnia 5 lipca, 2 sierpnia i 3 września 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana w biurze nr. 8 tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 68 zł., zaś wadyum 6 zł. wa.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania w tutejszej registraturze przejrzeć można. Przemyśl, 28 lutego 1883.

L. 16578. (3498 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 4565 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się dnia 19 lipca, 16 sierpnia i 13 września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Dominika Karge, Ignacego Karge i Elzbiety Lücke należącej realności pod l. 216²/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 15000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1500 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 25 stycznia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Jahl mianowany został.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 1262. (3620 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie Eleonory Korabczyńskiej przeciw Ignacemu Baczyńskiemu pto 125 zł. wa. celem zaspokojenia jej wierzytelności rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 108 w Nowym Sączu położonej, dłużnika własnej, w trzech terminach 4 lipca, 8 sierpnia i 12 września 1883 każdym razem o godzinie 10tej rano w gmachu tutejszego sądu z tem że dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 lutego 1883 na hipotekę rzeczonej realności weszli, ustanawia się kuratorem p. adwokata Dr. Zelechowskiego w Nowym Sączu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 2394 zł 90 ct. wa. wadyum wynosi 239 zł. 50 ct. wa.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 24 marca 1883.

L. 2263. (3968 — 3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. w kwocie 388 zł. 91 ct. zpn. odbędzie się dnia 2go lipca, 17 lipca i dnia 2 sierpnia 1883 o 10 rano w sądowem zabudowania przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jana Żurakowskiego własnej tabularnej w Bodnarowie pod lk. 57 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 500 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 50 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Rosenberg.

Stanisławów, 20 lutego 1883.

L. 2160. 3601 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniach 9 lipca i 6 sierpnia 1883 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem, przeprowadzi przymusową sprzedaż 11/30 części realności w Bochni położonej, wykazem hipotecznym l 44 objętej, Jakóba Waarenhaupta własnej, na rzecz Antoniego Dąbczańskiego, celem zaspokojenia sumy 600 zł. zpn. i ze dla nieznajomych spadkobierców Róży Herstein i niewiadomych wierzycieli tej realności, adwokata Dr. Serafińskiego w Bochni ustanowiono.

Cena wywołania wynosi 449 zł. 93⅔ ct. a zakład 45 zł. wa.

Reszta warunków, akt oszacowanie i wyciąg hipoteczny są w tutejszo-sądowej registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, dnia 11 kwietnia 1883.

L. 8586. (3610 3—3)

Dnia 7 sierpnia, 10 września 1883 zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa jawna licytacyjna sprzedaż 21pr. udziału w szybie nr. 1473 na gruncie Oleksy Hirczak w niwie „ogrody" w Borysławiu ciała tabularnego niestanowiącego, w sprawie Chaskla Schiffmana przeciw Mendlowi Eidikus pto 45 złr. wa. zpn. na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi za lub wyzej ceny szacunkowej 168 zł. wadyum 10pr.

Do ułożenia warunków lżejszych w razie nie sprzedania na pierwszych dwóch terminach wyznacza się termin na dzień 24 września 1883 o godzinie 10 rano na który się wierzycieli z tem dołożeniem wzywa, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków stawających uważani będą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr adw Popławski w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 6 maja 1883.

Konkursa.

L. 7973. (4128 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady prowadzącego metryki izraelickie w Kołomyi rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem łącznie do 31 lipca 1883 r.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść do tutejszego Starostwa podanie własnoręcznie przez siebie w języku polskim pisane należycie ostemplowane, w którem ma wykazać dokumentami:

a) że jest wyznania mojżeszowego;
b) własnowolnym;
c) obywatelem Państwa austyackiego z krajów w Radzie Państwa reprezentowanych;
d) rodzaj zatrudnienia;
e) stopień wykształcenia swego.

Prowadzący metryki winien nadto być zamieszkałym w Kołomyi lub tutaj jako prowadzący metryki stale się osiedlić, władać dokładnie w mowie i piśmie językiem polskim, w którym tak metryki jakoteż korespondencya mają być prowadzonemi, oraz nie zajmować się zatrudnieniem, któreby go zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania.

Przed nadaniem wakującej posady winien każdy kandydat poddać się egzaminowi przepisanemu §. 4. rozp. ministr. z 15go marca 1875 Nr. 12944 (Dz. U. kr. Nr. 55)

Kołomyja, dnia 11 czerwca 1883.

L. 26322. (4124 1—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. księcia Leona Sapiehy, każde o rocznych 500 złr. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1883/1884 udać się do zagranicznych Zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden.

Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O Książę Adam Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia r. b. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1882/1883 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, w którym z Zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 31 maja 1883.

L. 25938. (4192 1—3)

W celu nadania sześciu stypendyów wynoszących po 200 złr. w. a. rocznie z fundacyi stypendyjnej ś. p. Wincentego de Barachka Szachłackiego dla sześciu uczniów szkół gimnazyalnych w Stanisławowie ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendya te mogą się ubiegać tylko biedni uczniowie szkół gimnazyalnych w Stanisławowie osieroceni t. j. pozbawieni obojga rodziców lub przynajmniej ojca z rodziny, polskiej religii rzymsko katolickiej pochodzący, którzy albo szkoły ludowe z dobrym postępem w naukach ukończyli i do szkół gimnazyalnych w Stanisławowie wstąpić się zobowiązują, alko już do szkół gimnazyalnych w Stanisławowie uczęszczają i dobrym posztępem w naukach się wykazują

Uczniowie przyjęci do jakiegokolwiek internatu nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi.

Prawo rozdawnictwa służy Radzie gminnej miasta Stanisławowa z zastrzeżeniem zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 czerwca 1883 załączając do nich dowody, iż kandydat posiada wszystkie warunki powyżej określone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 19 czerwca 1883.

Upadłości.

(4149 2—2)

In dem über das Vermögen des Kaufmanns Magnus Peltz in Schneeberg alleinigen Inhabers der Firma A. Peltz daselbst eröffneten Konkursverfahren wird auf Antrag des Konkursverwalters Rechtsanwalt Dr. Hempel in Zwickau der auf den 29 Juni 1883 anberaumte Termin zur Prüfung der angemeldeten Forderungen aufgehoben und als solcher anderweit

der 28 Juli 1883, 10 Uhr vormittags

bestimmt was hiedurch zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Königliches Amtsgericht Schneeberg
am 13 Juni 1883.
J. A.
Burkhard, Assesor.

L 30. (4089 3—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Abrahama Lichtmana z Buczacza, że do likwidacyi dodatkowej termin na 2 lipca 1883 na 9 rano wyznaczyłem.

Stanisławów, 22 maja 1883.
RYBCZYŃSKI
komisarz konkursowy.

Księgi gruntowe.

L. 6615. (4030 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastalnych następujących:

Demborzyn, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Klimkówka, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Olszana z Wolicą, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Leśnica, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Berest, w okręgu sądu powiatowego w Grybowe.

Zbyszyce, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Wadowice z miejscowością Mikołaj;

Mucharz; w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

Zarzyce wielkie, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Grodzisko, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Domatków, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Siedlanka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Borek nowy, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Wulka grądzka, Grądy, z miejscowością Bór grądzki, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Lichwin, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Rzegocin, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 i 29 Dz. ustawy kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 15 czerwca 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie, w którego okręgu dotycząca gmina katarstralna jest położoną, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisane lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawamiz głosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 15 lipca 1884 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ni też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia, się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisanie w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 18 kwietnia 1883.

L. 7547. (4182 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) następujących:

I. Majdan w obrębie gminy katastralnej Majdan, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

II. Rzegocina w obrębie gminy katastralnej Rzegocina, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Wzary, Winiary, Rudniki i Hucisko w obrębie gminy katastralnej Winiary, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

III. Klecie w obrębie gminy katastralnej Klecie, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku położonych, otwarto nowe wykazy tabularne, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 28 grudnia 1881 l. 21132 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1883 włącznie, a mianowicie: co do wykazu tabularnego ad I do sądu obwodowego w Rzeszowie; co do wykazów tabularnych ad II, do sądu krajowego w Krakowie, a co do wykazu tabularnego ad III, do sądu obwodowego w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 16 maja 1883.

L. 3665. (4187)

Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łany powiatu sądowego Halicz rozpoczną się z dniem 3 lipca 1883.

Interesowani zgłoszą się przed komisarzem hipotecznym na miejscu.

Halicz, dnia 16 czerwca 1883.

L. 205. (4183)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Dwernik i Stuposiany sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnionej gminy są do powszechnego przeglądu w biurze Nr. 25 na drugiem piętrze gmachu sądowego w Przemyślu złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 28 czerwca 1883, na którym interesowane strony przed kierującym dochodzeniem stawić się mają.

Przemyśl, 15 czerwca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5496. (3700 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izaka Finka, że na prośbę Paji Rachli 2 im. Edelsteinowej polecono uchwałą z dnia dzisiejszego urzędowi hipotecznemu, ażeby odmowne uchwały w stanie biernym realności l. 33 w Tarnowie w mieście położonej uwidoczniono jako to: a) w dom. 17 pag 365 n. 43 on. gdzie prośbie Izaaka Finka o zaintabulowanie praw służebności do realności l. 33 odmówiono, b) w dom. 17 pag. 366 n. 44 on. gdzie prośbie jego o zaintabulowanie praw służebności do realności l. 33 odmówiono, c) w dom. 17 pag. 368 n. 47 on. gdzie prośbie jego o zaintabulowanie obowiązku niezasłaniania okien w domu pod l. 115 jeżeliby na gruncie realności l. 33 budynek wystawiony został, odmówiono, wykreślił.

Zaleca zarazem Izaakowi Finkowi, ażeby środków prawnych przeciw tejże uchwale, jeżeli to uważa za stósowne we właściwym czasie użył, lub informacyi celem wniesienia takowych kuratorowi swemu adw. drowi Goldhammerowi w Tarnowie udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 5 maja 1883.

L 6873. (4141 2—3)

Na pozew z dnia 29 kwietnia 1883 l. 6873 Jakóba Ploticzera przeciw niewiadomemu z życia i miejsca zamieszkania Jakubowi Bermann i tegoż z życia i miejsca zamieszkania niewiadomym spadkobiercom o uznanie praw własności do połowy realności pod l. tab. 1139 w Brodach ustanowiono dla pozwanych kuratorem adwokata Ornsteina z Brodów, ustną rozprawę zarządzono na 18 lipca 1883, 9 godz. rano.

O tem zawiadamia się pozwanych z wezwaniem, by na tym terminie bądź sami, bądź przez pełnomocnika stanęli, lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony udzielili.

C. k. sąd powiatowy
Brody, 1 maja 1883.

L. 4300. (3886 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie oznajmia niewiadomej z miejscu pobytu i życia Helenie Popowicz z Płuhowa, że na wniesioną przez Jana Popowicza i Jewdochę Wierzbicką prośbę o wydanie im gotówki na rzecz spadkobierców Iwana vel Józefa Popowicza, w tusądowym depozycie przechowanej de pr. 9go września 1882 l. 10508 dla niej kuratorem adw. p. dra Mijakowskiego ustanowiono, któremu uchwałę zezwalającą wydanie proszącym gotówki i ks ążeczki kasy oszczędności z dnia 10go kwietnia 1883 l. 4300 doręczono

Złoczów, 10go kwietnia 1883.

L. 1761. (3622 3—3)

C k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, iż w sprawie tabularnej Jana i Ludwiki Mruczków przeciw małżonkom Ignacemu i Reginie Zaczkom o zaintabulowanie prawa własności połowy ciała hipotecznego gminy kat. Przybradź lw. h. 46 na rzecz małżonków Jana i Ludwiki Mruczków, tu dzież prawa zastawu dla sumy 385 zł. na karcie ciężarów powyższej połowy ciała hip. na rzecz małżonków Ignacego i Reginy Zaczków ustanowionym został dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu małżonków Ignacego i Reginy Zaczków kuratorem ad actum adwokat dr. Iwański w Wadowicach, któremu rezolucye tabularne z dnia 14 czerwca 1883 l. 3295 dla małżonków Zaczków przeznaczone, doręczone zostały.

Andrychów, 4 kwietnia 1883.

L. 5676. (3635 3—3)

C k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem doręczenia uchwały z dnia 4 czerwca 1877 l. 7894 tyczącej się zaintabulowania Mojżesza Perlmuttera za właściciela części realności lk. 108 w Tarnopolu, ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Seliger kuratorem adw. dra Maxa, z zastępcą adw. dra Łuczakowskiego.

Wzywa się zatem Salamona Seliger, aby celem przestrzegania praw swych zgłosił się u kuratora lub w sądzie, gdyż skutki zaniedbania sobie samemu przypisze.

C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, 15 maja 1883.

L. 936. (4083 3—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 pr. kar. dla nadzwyczajnego posiedzenia sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, z dniem 2go lipca 1883, rozpocząć się mającego, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś radców sądu krajowego Karola Willaumego, Emila Nemethy, Karola Porschińskiego i Antoniego Reinwartha zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Tarnopol, dnia 12go czerwca 1883.

L. 2573. (3688 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia Wawrzyńca Fleszara z Rakszawy, którego obecne miejsce pobytu nie jest wiadome, iż w sprawie egzekucyjnej zakładu kred. włościańskiego przeciw niemu o 15 rat po 9 zł. i resztę kapitału 82 zł. 32 ct. ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie p. Ludwika Piwińskiego, wójta w Rakszawy.

Wawrzyniec Fleszar powinien tedy albo temu kuratorowi udzielić ze swej strony dowodów, albo też przedstawić sądowi innego pełnomocnika.

Łańcut, 8 maja 1883.

L. 1988. (3783 1—3)

C. k. sąd powiatowy tutejszy wzywa Magdę z Kryłoszańskich Łozińską nieznaną z miejsca pobytu, by w przeciągu roku zgłosiła się i do spuścizny Damiana Kryłoszańskiego 21 grudnia 1882 ab intestato zmarłego oświadczyła się, inaczej zakończonyby pertraktacyę spadkową z ustanowionym dla niej kuratorem Stefanem Kryłoszańskim.

Janów, 24 marca 1883.

L. 1380. (3782 1—3)

Sąd powiatowy tutejszy wzywa Andrucha Pryimę z życia i pobytu niewiadomego, by do roku oświadczył się do spuścizny Iwana Tyślaka 15 listopada 1880 zmarłego, inaczej bowiem pertraktacya tegoż spadku będzie przeprowadzoną z ustanowionym dla niego kuratorem Andruchem Tyślakiem.

Janów, dnia 1 marca 1883.

L. 6883. (4185 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze następców Józefa Schiffa przeciwko Władysławowi Gołemberskiemu o zapłacenie kwoty 61 zł. 64 ct. w. a. z pn dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, kuratora w osobie adw. dra Brzeskiego z substytucyą adw. dra Busia zamianował i do rozprawy termin na dzień 27 czerwca 1883 o 9 rano wyznaczył. Pozwanego Władysława Gołemberskiego rzeczą będzie, zgłosić się na termin naznaczony lub udzielić kuratorowi środków obrony, lub wreszcie innego ustanowić obrońcę, inaczej spór z kuratorem przeprowadzony i z prawnym skutkiem dla pozwanego rozpoznany zostanie.

Tarnów, dnia 18 maja 1883.

L. 3735. (3818 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa wszystkich, którzyby jakąkolwiek wiadomość mieli o Alfredzie Konarskim synie ś. p. Wojciecha emerytowanego sekretarza cyrkularnego w Rzeszowie i ś. p. Joanny z Gątkiewiczów w ostatnich latach życia w Stanisławowie, później w Bohorodczanach zamieszkałej, który na wiosnę r. 1863 przeszedłszy granicę rossyjską z oddziałem powstańców polskich brał udział pod komendą Lelewela w utarczkach pod Chruśliną i Korytnicą, i odtąd bez wieści przepadł i ani w listach zesłańców sybirskich, ani w spisach zostających podówczas w śledztwie politycznem nie jest uwidoczniony, by o nim sądowi tutejszemu lub ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Szydłowskiemu w Stanisławowie a to przed upływem roku donieśli, ileże inaczej na ponowną prośbę Juliusza Brylla, jako ojca i prawnego zastępcy Kazimiery Apolonii dw. im Bryllównej jako spadkobierczyni Alfreda Konarskiego po dniu 1go lipca 1884 do uznania tegoż za zmarłego się przystąpi.

Stanisławów, 14 kwietnia 1883

L. 2011. (3841 1—3)

C. k sąd powiatowy zawiadamia Ksila Beera, z pobytu niewiadomego, że dnia 29 maja 1883 do l. 2011 Abraham Jakób 2ga im. Puderbeitel wytoczył przeciwko niemu skargę o zapłatę 690 zł. w. a. z pn

Sąd ustanawia tymczasowo kuratora Mendla Getzlera na jego koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa, aby kuratorowi dowody swoje komunikował lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

Frysztak, 1 czerwca 1883.

L. 2051. (3840 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Ksila Beera z pobytu niewiadomego, że dnia 1 czerwca 1883 l. 2051 Salamon Klotz wytoczył przeciwko niemu skargę o zapłatę 280 zł. w. a. z pn.

Sąd ustanawia tymczasowo kuratora Menela Getzlera na jego koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa go, aby kuratorowi dowody swoje komunikował lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

Frysztak, dnia 2 czerwca 1883.

L. 10506. (3858 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby w posiadaniu książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością na imię Stanisława hr. Wodzickiego wystawionej Nr. 264 opatrzonej na 200 zł. opiewającej się znajdował, aby w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia, w którym edykt ten po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej umieszczonym będzie, tut. sądowi o tem doniósł, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu, wyż wymieniona książeczka udziałowa za nieważną i umorzoną będzie uznaną.

Kraków, 18 maja 1883.

L. 17849. (3786)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 27 kwietnia 1883 w rejestrze handlowym dla towarzystw gospodarczych i zarobkowych uwidoczniono przy firmie „Kasa zaliczkowa „Nadzieja“ w Jaryczowie nowym“ że w miejsce ustępującego członka Dyrekcyi Jana Krzyżanowskiego wybranym został przez Radę zawiadowczą na posiedzeniu dnia 25go stycznia 1883 kasyerem Dawid Raps, który to wybór ogólne zgromadzenie na dniu 5 marca 1883 zatwierdziło.

Lwów, dnia 5 maja 1883.

L. 4855. (3662 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Zuzannę Dynowską, iż 26 stycznia 1880 zmarła w Wokowicach Agata Wódka bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa ją, aby w ciągu jednego roku zgłosiła się w tymże sądzie i oświadczenie się do tego spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Jędrzejem Zakrzewskim dla niej ustanowionym.

Brzesko, 20 grudnia 1880.

L. 2122. (3580 3—3)

15go sierpnia 1870 zmarł w Chyrowie z pozostawieniem majątku Fedko Żoch.

Niewiadomą z miejsca pobytu wdowę Feśkę Żoch wzywa się, by w przeciągu jednego roku od dnia poniższego zgłosiła się do spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya z ustanowionym dla niej kuratorem Mikołajem Drohomireckim ze Starejsoli przeprowadzoną będzie.

Starasól, 23 kwietnia 1883.

L. 2883. (3778 3—3)

C. k. sąd powiatowy ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Liebertowicz kuratorem adwokata krajowego dra Starzewskiego, któremu tusąd. uchwałę z dnia 15 czerwca 1881 l. 7021 dozwalającą egzekucyjną intabulacyę pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab 1122 w Brodach doręcza się.

Brody, dnia 6 marca 1883.

L. 6114. (3796)

C. k sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych „H. Kretschner“ której używać będzie jako właściciel handlu towarów kolonialnych i norymberskich Henryk Kretschner podpisując takową własnoręcznie „H Kretschner. Kraków, dnia 23 marca 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 41. (4194)

Ogłoszenie.

Prezes Towarzystwa zaliczkowego w **Mielcu**, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogr. poręką zawiadamia P. T. członków tegoż Towarzystwa, że w myśl §. 46 stat. odbędzie się dnia 30 czerwca b. r. o godzinie 11 przed południem w sali posiedzeń tut. Rady powiatowej powtórne Walne Zgromadzenie z następującym

porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia (odczyta p. Kulczycki).
2. Uchwalenie zmiany statutów co do §§. 53 62, 64, 77, 82, (refer. p. Gasparski).
3. Wnioski członków.

Mielec, dnia 16 czerwca 1883.

Jan Tarnowski. *Jul. Kulczycki.*

L. 668. (4148 3—3)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę sekretarza przy urzędzie gminnym w Ropczycach z roczną płacą 500 zł. Kandydaci, którzy pełnili już obowiązki sekretarza przy któremkolwiek z większych miasteczek w Galicyi, mają pierwszeństwo.

Ubiegający się o tę posadę mają władać językiem polskim i niemieckim i znać manipulacyę rachunkową. Odnośne podania mają być wniesione do Zwierzchności gminnej w Ropczycach najpóźniej do dnia 1go lipca b. r.

Wiadomości o bliższych warunkach udziela podpisany.

Ropczyce, dnia 14 czerwca 1883.

Burmistrz

Franciszek Saroma.

L. 11983|V. Ces. król. (4169 2—3)

uprz. kolej Lwowsko-  Czerniowiecko-Jasska.

Dostawa oleju rzepakowego i nafty.

Na czas od 1go lipca 1883 do końca czerwca 1884 rozpisuje się za ofertami dostawę:

około 180 metrycznych centn. rzepakowego oleju świetlnego,
około 580 metrycznych centnarów rzepakowego oleju do smarowania
około 700 metrycznych centnarów nafty

Oferty opieczętowane, ostemplowane i zaopatrzone w napis: „oferta na dostawę olejów“ należy wnieść najdalej do 26go czerwca r. b. godziny 11 przed południem u głównego Zarządu w Wiedniu, komitetu zarządzającego w Bukareszcie lub też Dyrekcyi ruchu we Lwowie albo w Jassach, równocześnie zaś (jednak oddzielnie) należy złożyć w kasie u jednego z wyż wymienionych miejsc wadyum w wysokości 5pr. wartości oferowanych materyałów.

Ceny mają być podane z dostawą do jednej ze stacyj kolei Lwowsko-Czerniowieckiej-Jasskiej, Karola-Ludwika lub kolei północnej.

Wraz z ofertami należy przesłać i wzory oferowanych materyałów.

Warunki dostawcze mogą być przejrzane w zarządach materyałów w Wiedniu, Bukareszcie, Lwowie i Jassach.

WIEDEŃ, w czerwcu r. 1883.

Rada zawiadowcza.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 ... Papier z c. k. uprzyw. fabryki ... chłó...